Dziś 12 stron w tym „Mój Swiatek" Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Niedziela 30 maja 1937 r. Nr. 146

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61079 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

BOMBARDOWANIE BARCELONY

przez samoloty powstańcze

BARCELONA, 29.5. Dziś rano 6 samolotów powstańczych bombardowało Barcelonę. Były to duże trójmotorowe aparaty. Bomby zrzucono w dużej ilości niemal na wszystkie dzielnice miasta.

Z chwilą ukazania się samolotów rozległy się syreny alarmowe, a baterie przeciwlotnicze otworzyły ogień. Samoloty powstańcze ostrzelały ogniem karabinów maszynowych stanowiska dział przeciwlotniczych. Na ulicach miasta padło 50 osób zabitych i przeszło 100 rannych. Wiele domów zostało zniszczonych. Po zakończeniu bombardowania samoloty powstańcze poszybowały w kierunku morza, zrzucając jeszcze kilka bomb na wieś Gramanet del Besos, gdzie padło 5 zabitych i kilkunastu rannych.

Prezydent Companys i tymczasowy mer miasta Barcelony Salvador odwiedzili zbombardowane dzielnice.

NA FRONCIE BASKIJSKIM

MADRYT, 29.5. Ministerstwo wojny komunikuje, że na froncie baskijskim natarcie wojsk rządowych doprowadziło do zajęcia kilku stanowisk przeciwnika. Na froncie środkowym wojska rządowe zadały powstańcom poważne straty. Na froncie Santander powstańcy usiłowali bombardować miasto z samolotów, lecz samoloty powstańcze oddaliły się z chwilą pojawienia się samolotów rządowych.

W Asturii wojska rządowe wysadziły w powietrze za pomocą miny dwa domy, znajdujące się w pobliżu fabryki broni w Oviedo. Na froncie wschodnim artyleria rządowa ostrzeliwała stanowiska powstańców pod Quinto, niszcząc dwa działa przeciwnika.

KRWAWE ROZRUCHY W BILBAO

PARYŻ, 29.5. „Echo de Paris" donosi o krwawych zaburzeniach, jakie się wydarzyły w Bilbao na wiadomość o porażce pod Orduną.

Po przybyciu przepełnionych pociągów z rannymi na dworzec północny w Bilbao, zgromadzone kobiety poczęły wznosić okrzyki oburzenia i protestu przeciw przywódcom komunistycznym. Władze czerwone musiały zbrojnie wystąpować przeciw tłumom, by je rozproszyć. Później przy rozdziale żywności doszło do strzelaniny.

Dziennik donosi dalej, że przywódcy czerwoni w Bilbao już w najbliższych dniach uciekną do Santander z powodu ustawicznego posuwania się wojsk narodowych naprzód.

Liga Narodów za wycofaniem ochotników

GENEWA, 29.5. (tel. wł.) Rada Ligi Narodów obradowała nad sprawą nieinterwencji w Hiszpanii. W wyniku obrad wypowiedziano się za wycofaniem ochotników z terenu walk hiszpańskich.

Na powzięciu uchwały tej obrady swe Rada zamknęła.

Przerwanie głodówki w szkole Wawelberga

naskutek interwencji p. premiera

WARSZAWA, 29.5. (tel. wł.) Nieoczekiwanie wczoraj, wskutek osobistej interwencji premiera Sławoj-Składkowskiego, zakończyła się blokada i głodówka absolwentów szkoły Wawelberga i Rotwanda.

P. premier przyjął wczoraj na audiencji dyrektora szkoły, inż. Zakrzewskiego i 4-ch delegatów słuczaczy w obecności ministra oświaty prof. Świętosławskiego. Delegacja otrzymała zapewnienie **praktyk wakacyjnych dla szkoły.**

Na audiencji gen. Składkowski przyrzekł uwzględnić wszystkie postulaty młodzieży i obiecał, że rząd przeprowadzi reorganizację szkoły Wawelberga w ten sposób, że przyjmowani będą do niej absolwenci liceów matematyczno-przyrodniczych, a **kurs nauk będzie trwał w niej trzy lata.**

Wobec całkowitego uwzględnienia żądań szkoły, **młodzież postanowiła przerwać głodówkę i blokadę, urządzając na zakończenie wspólny uroczysty obiad o godz. 5 po poł.** Na obiad ten zaproszono profesorów szkoły oraz p. premiera, który nadesłał następującej treści depeszę:

„Dziękuję za zaproszenie na obiad Nie kuszę się o konkurencję w apetycie z powodu braku treningu. Zaznaczam skromnie, że w Panów wieku za głodówkę uważałem brak sześciu sznycli na obiad. Smacznego. Sławoj-Składkowski."

Głodujący studenci przyjęli z entuzjazmem wynik audiencji u p. premiera. Z frontonu szkoły zdjęło transparenty, które wywieszone były na czas blokady, a na ich miejsce umieszczono napis:

„Dziękujemy za otrzymaną pomoc. Pan Premier niech żyje!"

Po wspólnym obiedzie, który zakończono odśpiewaniem: „Gaudeamus" i hymnu narodowego, studenci w największym spokoju rozeszli się do domu aby we wtorek rozpocząć normalne zajęcia szkolne.

Studenci opuszczający uczelnię, otrzymali na swych legitymacjach pieczątki, wydane przez komitet blokady: **„Uczestnik blokady - głodówki W. S. B. M. Maj 1937 r."**

Jak się dowiadujemy, rodzice słuchaczy szkoły Wawelberga na wspólnej konferencji uchwalili wysłać depeszę do p. premiera z podziękowaniem za interwencję i złożyć mu w darze apmiątkową wiązankę.

50-lecie kapłaństwa

J. E. ks. arcybiskupa dr Teodorowicza

LWÓW, 29.5. (tel. wł) Dziś w południe w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza odbyła się uroczysta akademia, dla uczczenia 50-lecia kapłaństwa J. E. ks. arcybiskupa obrządku ormiańskiego Józefa Teodorowicza.

Na akademię przybył JE. ks. **Prymas Polski kard. Hlond** wraz z kilkunastu biskupami z całej Polski, ks. arcybiskup dr. Twardowski i ks. arcybiskup obrz. grecko-kat. dr. Szeptycki. Rząd Rzplitej reprezentował wojewoda A. Biłyk, wojsko — d-ca O.K. gen. Karaszewicz-Tokarzewski, w imieniu miasta obecni byli prezydent Ostrowski i wiceprezydenci dr. Weryński i Irzyk. Uczelnie Lwowa reprezentowane były przez wszystkich rektorów, senat akademicki U. J. K. i liczne grono profesorów.

Akademię zagaił J. M. rektor U. J. K. dr. Kulczyński, oddając honorowe przewodnictwo ks. Prymasowi Hlondowi. Z kolei ks. kan. Bogdanowicz odczytał odręczne pismo Ojca św. do Dostojnego Jubilata. Cykl przemówień rozpoczął ks. kardynał Hlond, podnosząc rolę Jubilata w Episkopacie polskim. Następnie p. wojewoda Biłyk przypomniał niektóre momenty z życia ks. arcybiskupa Teodorowicza, a szczególnie jeden, kiedy pierwszy w r. 1917 w austriackiej izbie panów **rzucił śmiałe żądanie restytucji niepodległości Polski.**

Prezydent miasta dr. Ostrowski imieniem miasta Lwowa, którego Jubilat jest honorowym obywatelem, podkreślił wpływ ks. arcybiskupa na atmosferę moralną Lwowa i jego zbiorową psychikę.

Wzruszony do głębi Dostojny Jubilat odpowiedział dłuższym przemówieniem, podkreślając, że we wszystkim, co czynił, **słuchał wewnętrznego głosu Prawdy Bożej i wsłuchiwał się w głos dziejów Polski.. Dla swojego narodu żądał przez cały czas swej działalności tylko sprawiedliwości dziejowej, która jedna mogła mu dać niepodległy byt i mocarstwową potęgę.**

Zabójczyni męża Janina Rutkowska

przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach

Dn. 1 czerwca r. Sąd Apelacyjny w Katowicach rozpatrywać będzie sprawę Janiny Rutkowskiej z Sosnowca, skazanej w swoim czasie przez Sąd okręgowy w Katowicach na 2 lata więzienia, z zawieszeniem wykonania kary za zabójstwo męża, b. pisarza hipotecznego w Sosnowcu.

Rutkowska, jak wiadomo strzeliła sześciokrotnie na Rynku w Katowicach do swego męża, **kładąc go na miejscu trupem.** Po dokonaniu zabójstwa oddała policjantowi rewolwer owinięty w kir.

Od wyroku Sądu okręgowego zaapelował prokurator, powód cywilny, adw. Kuchta, stojący w imieniu syna zamordowanego Tadeusza oraz obrona.

Prokurator domagał się surowego ukarania Rutkowskiej, obrona zaś całkowitego uniewinnienia.

Sprawa przed kilku miesiącami znalazła się już w Sądzie Apelacyjnym, jednakże została odroczona, bowiem Sąd zażądał, na wniosek prokuratora, opinii z Wydziału lekarskiego U. J. w Krakowie, czy Rutkowska działała w stanie wykluczającym jej poczytalność.

Opinia ta już nadeszła do Sądu i będzie odczytana na wtorkowej rozprawie.

Rozprawa przeciwko Rutkowskiej zapowiada się sensacyjnie.

„Dar Pomorza"

W KOPENHADZE

WARSZAWA, 29.5. (tel. wł.) „Dar Pomorza" zawitał do Kopenhagi, gdzie zatrzyma się kilka dni, a następnie wróci do Gdyni, kończąc swą podróż.

Proces o zajścia myślenickie

Doboszyński będzie przesłuchany we wtorek lub w środę

KRAKÓW, 29.5. (Tel. wł.) W 9 dniu procesu sąd zakończył przesłuchiwanie świadków oskarżenia w procesie o zajścia myślenickie.

Gdy zeznania składał św. Leśnicki, rządca w majątku Chorowice, należącym do inż. Doboszyńskiego i wspomniał o kupnie chleba i kiełbasy, prokurator spytał go, dlaczego chleb kupował w żydowskiej firmie.

Adw. Gajewicz: Chyba Doboszyński nie kazał panu robić zakupów w żydowskiej firmie?

— Nie.

Następnie sąd przesłuchał 20 świadków alibistów, składających zeznania na korzyść poszczególnych oskarżonych. Skarżyli się oni na trudności napotykane przez narodowców w pracy zarobkowej.

Przewodniczący skarcił dwu świadków, którzy powitali oskarżonych okrzykiem „Czołem".

Po przesłuchaniu wszystkich świadków rozprawę przerwano do poniedziałku.

Na poniedziałek wezwano dalszych kilkunastu świadków obrony, ale wśród nich nie figuruje jeszcze nazwisko Doboszyńskiego. Prawdopodobnie Doboszyński będzie ostatnim świadkiem obrony i zostanie przesłuchany we wtorek albo w środę.

Zamknięcia przewodu sądowego należy oczekiwać w połowie przyszłego tygodnia, po czym nastąpią mowy prokuratora i obrońców. Wyrok oczekiwany jest z końcem pierwszej dekady czerwca.

Konwersja pożyczek ulenowskich

Podpisanie umowy w Nowym Jorku

Ministerstwo skarbu zostało poinformowane o podpisaniu w Nowym Jorku bardzo korzystnej umowy dla Polski pomiędzy Bankiem Gosp. Kraj. a firmą Ullen et Co oraz agentem fiskalnym The Chase National of The City of New York w sprawie konwersji t. zw. pożyczek ullenowskich.

Nowe warunki podpisanej umowy przynoszą bardzo ważne ulgi w obsłudze zagranicznego zobowiązania BGK i 10 miast m. in. Sosnowca i Dąbrowy Górn., które w latach 1925-26 zaciągnęły pożyczki inwestycyjne w firmie Ullen et Co. Należy zauważyć, że suma niespłaconej części długu wynosi obecnie 7.719.000 dolarów.

Nowa umowa przewiduje obniżenie oprocentowania długu z dotychczasowych 8 proc. na 3 proc. rocznie oraz przedłużenie okresu spłaty o dalsze 20 lat, tj. do roku 1967 z tym, że w ciągu pierwszych 4 i pół lat żadnej spłaty z tytułu kapitału nie będzie.

Ważnym warunkiem nowej umowy jest możność amortyzowania kapitału tych pożyczek drogą skupu obligacyj po cenach giełdowych.

Sfery dobrze poinformowane zaznaczają, że konwersja pożyczek ullenowskich daje poważne ulgi zadłużonym miastom, które w ostatnich latach nie były zupełnie w możności spłacać zaciągniętych zobowiązań.

Obsługa pożyczek ullenowskich do chwili zawieszenia transferu w lecie ub. r. wymagała przekazywania do Nowego Jorku 1.200.000 dolarów rocznie, podczas gdy na podstawie nowej umowy potrzebna będzie zaledwie kwota 231.500 dolarów rocznie w okresie 4 i pół lat.

Należy podkreślić, że obecnie podpisana z Ullenem umowa jest pierwszą zawartą z wierzycielami zagranicznymi, która zmienia warunki finansowe pożyczek, zaciągniętych w okresie przedkryzysowym.

S. p. Ignacy Szebeko

WARSZAWA, 29.5. Zmarł w Warszawie w wieku lat 77 wybitny polityk Obozu Narodowego śp. Ignacy Szebeko, odgrywający poważną rolę w życiu politycznym zaboru rosyjskiego jeszcze przed wojną, jako członek rady państwa w Petersburgu, a po wojnie poseł polski w Berlinie, następnie poseł do Sejmu z ramienia Związku Ludowo-Narodowego.

Zjazd rektorów

WYŻSZYCH UCZELNI

WARSZAWA, 29.5. (tel. wł.) W poniedziałek odbędzie się w Warszawie zjazd rektorów wyższych uczelni.

Na zjeździe będzie obecny również min. Świętosławski.

Nie ma parafii z księdzem polskim

na całej Litwie Kowieńskiej

TYLŻA, 29.5. Z Kowna donoszą: Na całej Litwie kowieńskiej, gdzie zamieszkuje przeszło 200.000 Polaków, nie ma obecnie ani jednej parafii z księdzem Polakiem, a w Kownie zostało tylko jedyne nabożeństwo polskie, odprawiane w niedzielę w ciągu jednej godziny w najmniejszym kościele kowieńskim Sióstr Szarytek.

Jak donoszą, również i to nabożeństwo ma ulec likwidacji, gdyż po bójkach w kościele św. Trójcy awanturnicy litewscy, podburzani przez szowinistycznie nastrojonych duchownych litewskich, z kolei skierowali swą uwagę na kościół P.P. Szarytek.

Z CAŁEJ POLSKI

WYBUCH PETARDY W GMACHU ZW. NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

W piątek około godz. 11 przed południem na 3-im piętrze gmachu Zw. Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie wybuchła petarda o dużej sile wybuchowej. Skutkiem wybuchu zaczęła się palić klatka schodowa. Wśród pracowników biur ZNP. pracujących na parterze oraz I i II piętra wybuchła panika. Pożar udało się ugasić bez pomocy straży ogniowej. Straty, spowodowane wybuchem i pożarem nie są znaczne, gdyż III piętro gmachu znajduje się jeszcze w stadium budowy. Sprawców podłożenia petardy nie schwytano. Skutkiem wybuchu poszwankowanych zostało kilka osób.

PO ZBRODNI NIEMCÓW PO ŚMIGLEM

W środę wieczorem, w obecności sędziego Zapłaty, lekarze dr. Skarżyński i dr. Theune (Niemiec) dokonali sekcji zwłok 23-letniego Gracjana Jurgi, zamordowanego przez członków „Jungdeutsche Partei" w Kotuszu pod Śmiglem w nocy z wtorku na środę. Sekcja zwłok wykazała, iż zgon nastąpił z powodu przebicia nożem prawego płuca. Zwłoki śp. Jurgi wydane zostały rodzicom i przewiezione do Kotusza. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę w Wilkowie Polskim. W więzieniu sądowym w Śmiglu przebywa trzech aresztowanych członków „Jungdeutsche Partei" Wilhelm Neumann (zabójca) i bracia Otto oraz Paweł Lincke. Dodać należy, że gdy ciężko rannego, 22-letniego Ignacego Cielębąka odstawiono do szpitala Diakonisek w Śmiglu, siostry niemieckie zażądały uiszczenia z góry opłaty w wysokości 50 zł. oraz płacenia 8 zł. dziennie. Wobec tego, ciężko rannego Cielębaka, który odniósł cztery rany z rąk niemieckich zbrodniarzy, przewieziono do rodzinnej chaty w Kotuszu.

100 tys. robotników strajkuje

W STANACH ZJEDN. I MEKSYKU

CHICAGO, 29.5. Policja rozproszyła za pomocą pałek gumowych około 1000 strajkujących, którzy usiłowali doprowadzić do zamknięcia jednej z niewielu czynnych jeszcze fabryk towarzystwa „Republic Steel Co". 25 fabryk tego towarzystwa w sześciu stanach strajkuje. Demonstracja odbyła się w mieście Youngstown. Jeden policjant i pięciu strajkujących odniosło rany. Według danych komitetu strajkowego w zakładach wspomnianego towarzystwa strajkuje 72.240 robotników na ogólną liczbę 77.900.

NOWY JORK, 29.5. Z Meksyku donoszą, że strajk w tamtejszym przemyśle naftowym objął 11 firm, zatrudniających blisko 30.000 robotników. Pikiety strajkujących pilnują dostępu do szybów.

Dzienniki francuskie

DROŻEJĄ

PARYŻ, 29.5. — Wszystkie dzienniki paryskie z wyjątkiem komunistycznego organu „Humanite" postanowiły podnieść od 1 czerwca cenę swych wydawnictw z 30 na 40 centimów.

Atak Goebbelsa

na duchowieństwo

BERLIN, 29.5. — W przepełnionej Deutschlandshalle minister Goebbels wygłosił wczoraj późnym wieczorem dwugodzinną mowę, w której w b. ostrych słowach wystąpił przeciw duchowieństwu katolickiemu.

Ze szczególnym oburzeniem wskazał mówca, że wystąpienie kardynała Chicago Mundeleina było inspirowane przez pewne koła niemieckie. (Słowa te przyjęte zostały przez słuchaczy okrzykami: „Hańba, powiesić"!)

„Rząd Rzeszy nie będzie tolerował zdrady — mówił min. Goebbels — i nie cofnie się przed najostrzejszymi represjami".

Mówca powołał się na sprawę Roehma, jako na przykład surowości i sprawiedliwości, nie cofającej się przed tępieniem zdrajców w szeregach partii hitlerowskiej.

Tramwaje barcelońskie

Jeden z dzienników portugalskich donosi: „Tramwaje w Barcelonie są uspołecznione na zasadach anarchistycznych to znaczy, że zarząd nimi należy do związków zawodowych. Organy urzędowe nie mają żadnej ingerencji w prowadzeniu przedsiębiorstwa. Wszelkie wpływy i rozchody, oraz sprawy techniczne i administracyjne są przedmiotem obrad pracowników zrzeszonych w związkach zawodowych. Cały bez wyjątku personel tramwajów należy do Anarcho-Syndykalistycznej Konfederacji Pracy „C.N.T.".

Dla zilustrowania wyników tej anarchistycznej gospodarki podamy cyfry. W czerwcu 1926 r. (t.j. przed wojną domową) tygodniowy dochód z przedsiębiorstw tramwajowych wynosił 85 tys. pesetów, dzisiaj 22.000 pesetów. Tabor został zniszczony z braku fachowego nadzoru. Personel jest nieobowiązkowy i niefachowy, stale domaga się podwyżki i rozmaitych dodatkowych świadczeń, które budżet i dochody rujnują. Uchwały zw. zaw. są ze sobą sprzeczne i interesami przedsiębiorstwa, spowodują niedługo jego bankructwo".

KTO WYGRAŁ?

Wczoraj w 17 dniu ciągnienia 4 klasy 38 polskiej państwowej loterii klasowej główniejsze wygrane padły na numery następujące:

Po 2000 zł na n-ry: 19981 39205 40894 48552 57509 67715 88868 92111 112316 151806 156482 188019 189691 189945.

Stała dzienna wygrana 5000 zł na nr. 105402.

30.000 zł na nr. 191399

Po 5000 zł na n-ry: 2564 12232 25734 40720 165526 175099 185740

Po 0000 zł na n-ry: 4940 7708 11868 38705 51950 53991 58627 77015 80472 97780 126102 147488 148283 149847 150039 155804 157690 159912 164843 165108 174367 177549 178632

NIEWYKORZYSTANE MOŻLIWOŚCI

Rozbudujmy naszą flotę handlową

Z faktu, że w zdumiewająco krótkim czasie zdołaliśmy zająć pierwsze miejsce jako placówka handlu morskiego na Bałtyku, że nasza Gdynia — o ile chodzi o wymianę towarową — prześcignęła stare porty bałtyckie — z faktu tego wynikają bardzo poważne konsekwencje natury gospodarczej.

A przede wszystkim: czy dostosowaliśmy wielkość naszej floty handlowej do olbrzymiego wzrostu wymiany towarowej, eksportu i importu?

Odpowiedź na to pytanie nie jest pocieszająca... Wymowa faktów i cyfr nasuwa wręcz melancholijne refleksje.

Czy wiecie, że zaledwie 11% — dosłownie: jedenaście — naszego handlu morskiego obsługuje polska bandera? Że corocznie wydajemy około 120 milionów złotych za usługi obcych bander?

Czy wiecie, że — jak to niedawno udowodniono w doskonałym artykule „Gazety Polskiej“ — wynajmując obcy statek, płacimy co roku tyle, że przeciętnie po 4 latach wydajemy na przewóz taką sumę, jaką kosztowałoby nabycie tego statku na własność?

Czy wiecie, że za drobną część kwot, wpłacanych co roku obcym banderom tytułem zapłaty za przewóz towarów w naszym obrocie morskim, moglibyśmy zbudować co roku conajmniej kilka statków frachtowych?

Czy wiecie, że każdy nowy statek, płynący pod polską banderą, to nie tylko wzmocnienie naszej penetracji handlowej — w myśl starej zasady, że „handel idzie za banderą“, ale również i możność zatrudnienia coraz większego zastępu polskich marynarzy?

Czy wiecie wreszcie, że przeniesienie coraz większej części ładunków na nowe statki polskie — a więc zaoszczędzenie dewiz za opłatę przewozu na obcych statkach — miałoby pozytywny — i coraz większy — wpływ na nasz bilans płatniczy?

Fakty te i cyfry są tego rodzaju, iż nie można nad nimi przechodzić do porządku — a już zupełnie nie wolno kontentować się stanem obecnym i przyglądać mu się z założonymi rękami. Zapewne: rozwój Gdyni, rozwój naszego handlu morskiego, fakt, iż trzy czwarte tonażu naszego handlu zagranicznego idzie drogą morską — przepaja nas słuszną i usprawiedliwioną dumą. Ale z tego przecież trzeba wysnuć gospodarcze konsekwencje... Trzeba sobie powiedzieć: nie byliśmy i nie jesteśmy — o ile chodzi o naszą flotę handlową — przygotowani do tak szybkiego i tak wielkiego rozwoju. Trzeba sobie powiedzieć: musimy wielkość floty handlowej przystosować do istotnego zapotrzebowania; nie wolno nam tracić rocznie przeszło 100 milionów na rzecz obcych bander; zwłaszcza że mamy pewność, iż każda jednostka morska, każdy nowy statek polski, miałby zapewnioną i pracę i ładunki.

Jesteśmy wciąż w tym smutnym położeniu, że właściwie własnej stoczni, budującej nowe statki, nie mamy... — Stworzyliśmy wielki port, od 17 lat intensywnie wyzyskujemy „okno na świat“, ale na własną stocznię jeszcze się nie zdobyliśmy... W wielkim planie inwestycyjnym, obejmującym lądowe arterie komunikacyjne — drogi, mosty, koleje itd. — budowa stoczni, tej nieodzownej przesłanki rozbudowy środków komunikacyjnych na morzu, musi zająć jedno z pierwszych miejsc. Nie tylko dlatego, że potrzeba życia na to wskazuje, ale również i dlatego, że budowa własnej stoczni nie wymagała by zupełnie odpływu dewiz za granicę, a dała by zatrudnienie rozmaitym gałęziom naszego przemysłu i pracę naszym inżynierom i robotnikom. Nie mówiąc już o tym, że budując we własnym warsztacie statki, budujemy je wedle najnowszej techniki, budujemy dokładnie tak, jak wymaga potrzeba obsłużenia naszych linii okrętowych i naszych typów ładunków. A zakupywane skądinąd statki nie zawsze przecież tym wymogom odpowiadają, nie mówiąc też i o tym, że często są to... stare graty, których się chętnie obcy posiadacze wyzbywają.

Musimy zatem zagadnieniu rozbudowy floty handlowej poświęcić jak najbaczniejszą uwagę. Nie tylko ze względów prestiżowych, ale po prostu dobrze pojętego interesu finansowego i gospodarczego. Nie 11 prc. ładunków, ale wielokrotna tej cyfry musi odbywać drogę w świat na statkach, płynących pod polską banderą, nie 120 milionów, a drobny ułamek tej sumy możemy poświęcić na przewozy, odbywające się pod obcymi banderami. I wtedy dopiero będziemy mogli mówić, że „okno na świat“ wyzyskaliśmy w całej pełni.

B. S.



Zgodnie z tradycją Pan Prezydent Rz. P. wziął udział w procesji Bożego Ciała w Spale celebrowanej przez kapelana przybocznego Pana Prezydenta Rzplitej ks. płk. Humpola w asyście okolicznego duchowieństwa. Zdjęcie nasze przedstawia moment, w którym Pan Prezydent R. P. prowadzi ks. Celebranta wspólnie z p. wicepremierem Kwiatkowskim podczas uroczystej procesji na terenie rezydencji spalskiej.

PAPIEŻ PIUS XI

W 80 rocznicę urodzin Ojca św.

Dnia 31 maja b.r. mija 80 lat od chwili, kiedy urodził się Achilles Ratti, dzisiejszy Ojciec święty w miasteczku Desio, leżącym w pobliżu Mediolanu, w r. 1857, na dwa lata przed rozegraną na polach jego ojczyzny wyprawą napoleońską, która jak wiemy, dała Lombardii niepodległość i zjednoczenie z resztą Włoch.

Z okazji tej rocznicy warto wspomnieć w krótkości o wiekopomnych zasługach Piusa XI dla Kościoła i całego chrześcijaństwa w ciągu ostatnich 15 lat Jego panowania na Stolicy Apostolskiej.

Już w roku 1922 jasnym się stało, że na Stolicy Piotrowej zasiadł mąż niepospolitej wiedzy, znakomity historyk, kapłan według nakazu Bożego, opiekun nauk, twórca i reformator wielkich instytucyj naukowych, przyjaciel i mecenas teologów, słowem, godny następca Tego, któremu Chrystus Pan polecił swą barkę na pełne wyprowadzić morze.

Pierwsze większe dzieło Ojca św. to unormowanie stosunków z państwem włoskim. W r. 1929 kładzie kamień węgielny pod współżycie włosko - watykańskie traktatem laterańskim, mocą którego religia katolicka staje się panującą w Italii. Powstaje Citta del Vaticano, które papież rozbudowuje, stwarzając państwo świeckie, konieczne przy rządzeniu duszami 400 milionów. Z poszczególnymi państwami podpisuje konkordaty, normalizując stosunki i przywracając Kościołowi Rzymskiemu naczelne stanowisko i powagę z dawnych wieków.

W perspektywie 15 lat wyłania się nam wielka dziejowa postać Ojca św. jako papieża misyj, połączenia się Kościołów i Akcji katolickiej. Widzimy, że objął ludzkość całą program Piusa XI, który przez Akcję katolicką i inne środki chce odzyskać to wszystko, co stracił chrześcijanizm skutkiem umysłowego, moralnego i społecznego rozprężenia ostatnich wieków, a za pośrednictwem misyj zdobyć dalekie kraje, gdzie po dwóch tysiącach lat nie powiewa jeszcze sztandar Zbawiciela.

Specjalnie czci i wielbi Piusa XI naród polski. Z Polską bowiem Ojciec święty związany jest serdecznymi węzłami przyjaźni i Jego serce ojcowskie żywi dla nas najszczersze uczucia miłości i życzliwości.

Zbrojenia Belgii

POD KONTROLĄ

Z dniem 26 bm. utworzony został dekretem królewskim specjalny urząd komisarza królewskiego do sprawowania kontroli nad przemysłem wojennym Belgii.

Zadanie komisarza będzie polegać na opracowaniu do 1 grudnia br. szczegółowych wniosków, na podstawie których Rząd belgijski poweźmie odpowiednie zarządzenia zapewniające kontrolę fabrykacji i handlu materiałami wojennymi i amunicją. Cały plan kontroli idzie w kierunku obrony interesów narodowych Belgii a nie prywatnych jednostek. Kontrola ma głęboki wydźwięk polityczny, gdyż poza obronnością wewnętrzną posunięcie to jest formalnym ustosunkowaniem się Belgii do głównej idei państwa zdążającego do neutralności politycznej.

Rewia armii rumuńskiej

PRZED PREZYDENTEM RZPLITEJ

Dziennik „Adeverul“ przynosi szczegóły programu pobytu P. Prezydenta Rzeczypospolitej w Bukareszcie.

W drugim dniu pobytu na błoniach Cotroceni odbędzie się wielka rewia armii rumuńskiej, na którą przybędzie również batalion honorowy 16 pułku piechoty im. Marszałka Piłsudskiego.

W rewii obok armii wystąpią organizacje przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

Przy stole Arkonii

W ostatnim numerze tygodnika „Podbipięta“ ukazał się ciekawy felieton p. t. „Przy stole Arkonii“, który przytaczamy w całości.

— Wiesz, nie chciałem wierzyć, że przyjdzie

— Marszałek Śmigły-Rydz?

— No, tak. Bo pomyśl tylko: zamknięte Bratnie Pomoce, represje wobec studentów, no i wreszcie ta Arkonia. Nie mieściło mi się w głowie, że przyjdzie do Arkonii.

— Dla czego?

— Bo przecież Arkonia walczyła w roku 1926 po stronie wojsk rządowych. Wprawdzie z rozkazu, który wyszedł z siedziby ówczesnego Prezydenta, ale walczyła.

— Nie rozumiem tych skrupułów.

— Ja już dzisiaj też nie rozumiem, ale przyznać muszę, że je miałem. A zresztą któż był najczynniejszy przy zapraszaniu Marszałka?

— Kto mianowicie?

— Inż. Tadeusz Wędrowski, który w roku 1926 dowodził czasowo oddziałem Arkonii na Polu Mokotowskim.

— Ciekawe!

— A wiesz z kim głównie rozmawiał przed wizytą? Z pułkownikiem Strzeleckim, najbliższym współpracownikiem Marszałka.

— Cóż w tym dziwnego?

— Musisz wiedzieć, że płk. Strzelecki był tym, który w maju brał do niewoli Wędrowskiego. I był przy tym postrzelony w szyję. Wiedz też o tym, że są to koledzy broni z jednego pułku ułańskiego.

— Tak, wiele się zmienia w Polsce. I chwała Bogu. Tkwienie w opłotkach starych animozji stwarzało już nazbyt duszną atmosferę.

— A czy główny stół biesiadny na komerszu Arkonii nie mówił ci wiele?

— Co chcesz przez to powiedzieć?

— Pomyśl tylko: niedaleko Marszałka siedział stary członek Arkonii, jeden z najczynniejszych polityków obozu narodowego a jednocześnie jeden z najzacniejszych ludzi w Polsce — książę Seweryn Czetwertyński. Niedaleko od niego najmłodszy poseł endecki z okresu, gdy Stronnictwo Narodowe zasiadało w Sejmie — adw. Stypułkowski i znany działacz tego samego stronnictwa adw. Janusz Rabski. A dalej tacy wybitni przywódcy ONR jak Aleksander Heinrich, Jerzy Czerwiński, Jan Pożaryski. Czyż nie wzruszający obraz zgody narodowej?

— Nie darmo nazwano komersz Arkonii historycznym komerszem.

— A czy podobały ci się przemówienia korporantów?

— Tak, bo były rzeczowe.

— Otóż to właśnie. Były rzeczowe. Nikt nic nie taił, nikt nie przekrzywiał swojej fizjonomii ideowej. A nawet mówiło się bez osłonek o bolączkach młodego pokolenia.

— W słowach oględnych...

— No, naturalnie, inaczej być nie mogło. Ale się mówiło.

— To też na komerszu panowała czysta atmosfera.

— To jest może największym sukcesem gospodarzy. Pewnie też dzięki temu Marszałek zetknął się bez wahania z młodzieżą korporacyjną w Wilnie.

— No, dobrze, ale co teraz będzie? Przecież na tym nie można poprzestać!

— Mój drogi, poczekaj. Nastrój jaki panował na komerszu dowodził, że to co się stało, było potrzebą życia. Życie ma też swój głos.

W. D.

700 tys. zł.

DLA DOTKNIĘTYCH POWODZIĄ

Pod przewodnictwem wicepremiera Kwiatkowskiego odbyło się 26 bm. posiedzenie Komitetu ekonomicznego ministrów celem przyjścia z pomocą dotkniętym klęską gradów i powodzi gospodarstwom rolnym na terenie województwa Kieleckiego, Krakowskiego i Pomorskiego.

Komitet ekonomiczny postanowił przeznaczyć doraźnie dotacje na pomoc siewną w kwocie 700.000 zł.

POD OPIEKĄ NAFTUSI

(Korespondencja własna „Kurjera Zachodniego“)

Truskawiec, w maju

Sprzykrzyło mi się to udawanie zajączka! Ta ciągła marcheweczka, sałatka, brrr!“ Żeby już tę wścibską grypę dj... pardon, lekarze zniszczyli, wraz z następstwami i komplikacjami! Leczymy się na 100%, na mur, na winko i nomary na wystawie paryskiej!

Nie kokietujemy nareszcie Czechów, ani na „poczytnych łamach“, ani ulgowemi paszportami, transportującemi setki polskich tłuściochów i Wątrobkowiczów, pod banderą „alkoholicy łączcie się!“

Jedziemy na kurację! Ale gdzie?... Jakto, nie słyszeliście? Już w pociągu mam przedsmak popularności wśród najszerszych mas, królowej wód polskich, a może i europejskich Naftusi. Ze wszystkich przedziałów dochodzą mnie entuzjastyczne pochwały; wszelkiego rodzaju zwierzenia:

— O ja już trzeci rok jeżdżę, Truskawiec ma stanowczo coś przyciągającego, nie wyobrażam już sobie odpoczynku bez Naftusi.

— Byłem dobrze schorowany, żona sobie rady dać nie mogła z mojemi humorami, jechałem na kurację zły, zgorzkniały, jak na ścięcie. I niech pani sobie wyobrazi, pojęcia nie miałem, że pobyt na kuracji może być taką przyjemnością! Przecież niech się wino schowa przed tym specyficznym smaczkiem Naftusi!

Postawiłam pierwszy, nieśmiały plusik w „psychicznej karcie“ mej choroby. Później następne sypały się jak z rogu obfitości! Przystanęłam przy oknie, dojeżdżaliśmy. Cóż za urocze położenie! O Zagłębianie spragnieni świeżej, uśmiechniętej zieleni! Wiedźcie, że Truskawiec, to jeden wielki ogród pełen słońca i soczystej zieloności, ogród, którego nie mąci ani kurz, ani zgiełk automobilów. Spacery piękne wśród wzorowej czystości.

Pensjonaty i wille od najbardziej luksusowych, murowanych, z bieżącą ciepłą i zimną wodą (przyjaciele — którzy to mnie tak straszy?) aż do najskromniejszych, na każdą kieszeń obliczonych, zwłaszcza w sezonie wiosennym trwającym do 15 czerwca. Doktorzy wszyscy już na stanowiskach.

Nie mogę się powstrzymać, by nie wyrazić pełnego podziwu uznania dla panów Jaroszów. Będąc właścicielami tak drogocennego zdrojowiska, sami pracują bardzo intensywnie, zarządzając osobiście wszelkimi sprawami klimatycznymi. Ile uprzejmości i kurtuazji! Ile względów i cierpliwości mają dla rozgrymaszonego osobnika, stylizującego się ponuro na pacjenta! (Etymolodzy — czy słowo to pochodzi od — pasja, czy cierpliwość?).

Poza niesłychanie atrakcyjną i uzdrawiającą Naftusią, Marią, Józią i Bronisławą, ciekawym i uzupełniającym bogatą kolekcję zabiegów leczniczych, źródłem jest Barbara, odkryte i funkcjonujące od dwu lat, woda glauberskogorzka konkurująca znakomicie w działaniu z Morszynem i Karlsbadem. Tu następuje bezbożne westchnienie pacjenta do św. Barbary, patronki Zagłębia: Daruj mi o święta, ale musiałaś mieć strasznie gorzkie życie!

Sporo, bo około 200 osób korzysta już z nadzwyczaj słonecznej pogody. Przeważa jednak płeć „starsza“ i troche... brodata. Ale oni zawsze wiedzą co dobre i skuteczne.

...Jest czynny teatr i kino z najświeższymi przebojami. Zaś klub towarzyski, piękne miejsce doskonale zorganizowanego wypoczynku, zaopatrzony we wszelkie pisma i dzienniki jest Mekką zapalonych brydżystów o starych znakomitych nazwiskach, tudzież pięknych pań. Widziałam tam cape ze srebrnych lisów... Ach!...

Na zakończenie jedna przyjacielska rada dość intymnej natury, ale tu nie wstyd! Przybywajcie zaopatrzeni w ujmującą ilość... dwudziestogroszówek!

To jest hasło dnia! O zdrowych podstawach!!!

Halina Z. I.

KĄCIK FILMOWY

Wallace Beery

człowiek, którego lubi cały świat

Jego szeroki uśmiech, poczciwe oczy, specjalnego kształtu nos znają widzowie kin całego świata. Wszyscy go lubią i cenią. Jego kreacje aktorskie są zawsze na najwyższym poziomie. Męska brzydota Wallace'a Beery nie jest sex appealiczna, ale jest za to sympatyczna i ujmująca.

I czy to w roli zabijaki, czy poczciwca, czy też w jakiejkolwiek innej — zawsze potrafi oczarować i zaimponować swym wielkim talentem z Bożej łaski. Ma bowiem cenną i rzadką właściwość wydobywania z każdej roli momentów najbardziej ludzkich. Jego życiorys jest mało frapujący. Pochodzi z drobnomieszczańskiej rodziny Yankesów, której ideałem jest business, Teodor Roosevelt i USA.

Ani mały Wally ani jego brat Noah nie wykazywali specjalnego entuzjazmu dla businessu. Noah, starszy o parę lat od słynnego później brata, dostał się do Nowego Jorku, gdzie się wybił jako aktor sceniczny średniej miary.

„Wally“ — tak go bowiem nazywano i nazywają dalej w Stanach — próbował szczęścia w różnych dziedzinach. Był cyrkowcem, robotnikiem, poszukiwaczem złota... i chórzystą (co to musiał być za chór) — by wreszcie udać się do Nowego Jorku w ślad za bratem i przy jego pomocy dostać posadę statysty.

Po czasie widzimy go jako komika, cieszącego się dość dużym powodzeniem. Beery poznaje w tym czasie Marię Dresler, z którą się żeni i tworzy team komiczny: „Min i Bill“. Wallace Beery szuka nowych dróg. Komedia nie zadawala go. Porzuca pracę w atelier dla przemysłu filmowego. Zostaje producentem. Wykazuje w tym kierunku duże zdolności, ale praca ta nie daje mu satysfakcji. „Producer“ — Wallace Beery — wraca do atelier w charakterze artysty, tym razem jednak już do ról poważnych.

Teraz dopiero talent jego znajduje odpowiednie pole do ról poważnych, odpowiednie pole do popisu. Wallace Beery, gwiazdor MGM tworzy swe szczytowe kreacje w filmach, które zasłynęły na cały świat, żeby wymienić tylko „Szary Dom“ „Czemp“ „Viva Villa“.

Obecnie ujrzymy go w paru nowych filmach m. in. w filmie p. t. „Darmozjad“, gdzie tworzy podobno świetną kreację.

Wallace Beery nie ma pseudonimu. Jest to znamienne dla tego aktora, który nie cierpi tajemnic, lubi spokojny tryb życia i pasjonuje się awiacją. Beery jest znakomitym lotnikiem, jedynym oficerem awiacji Stanów Zjednoczonych wśród gwiazdorów Hollywood i z pewnością najbardziej lubianym aktorem na świecie.



WALLACE BEERY I CECILIA PARKER W FILMIE „DARMOZJAD“

ŻYCIE W NOWELI

Zwycięska miłość

Hrabia i hrabina de Dorsy pomimo zbliżającej się jesieni nie zamierzali jeszcze opuszczać Deauville. Dni już były krótkie, dął dokuczliwy wiatr i deszcz często padał więc nie dla przyjemności przedłużenia willegiatury się dzieli tak wytrwale nad oceanem. Powód, który ich do tego skłaniał był czysto osobistej natury: córce ich, dwudziestoletniej Szarlocie, dotkniętej złą przemianą materii, co wyrażało się w szalonej tuszy, przybyło jeszcze na wadze. Doszła do stu dwudziestu siedmiu kilo, rodzicom więc wstyd było pokazać się z nią w Paryżu.

Młoda dziewczyna stała się ogólnym pośmiewiskiem i nie bacząc na znaczną fortunę nawet zawodowi łowcy posagowi od niej stronili. Była z natury łagodna i jak prawie wszystkie tęgie kobiety, nad wyraz sentymentalna. Marzyła o miłości ,ale niestety nigdy w spojrzeniu mężczyzny nie dostrzegła nic prócz ironii lub politowania.

Lekarze zalecili jej codzienne dalekie przechadzki. Rezultat ich okazał się znikomy, gdyż Szarlota wracała z wilczym apetytem.

Otóż pewnego razu spotkała młodego mężczyznę, skromnie lecz starannie ubranego, który o dziwo! spojrzał na nią z zachwytem. Kobieta nie myli się w takim wypadku. Szarlota istotnie wydała się nieznajomemu ładna i powabna.

Zresztą nie przesłyszała się, gdy w sposób dosadny i obcesowy, wykrzyknął:

— Śliczna szelmutka, słowo daję!

Biedna Szarlota oblała się ponsem i drżąca ze wzruszenia, z bijącym sercem odwróciła się w chwili, gdy weszła na ganek willi. Wielbiciel z za sztachet patrzał na nią błyszczącym wzrokiem.

Podczas obiadu, zamiast jeść, myślała bez przerwy o pierwszej swej romantycznej przygodzie.

Pospiesznie wstała od stołu i w nadziei że znowu może spotka wielbiciela, powiedziała rodzicom, że pójdzie się jeszcze przejść na plażę.

Nie omyliła się. Gdy tylko zamknęła furtkę nieznajomy, który czekał cierpliwie stanął przed nią.

Szarlotta straciła głowę. Ktoś się w niej zakochał!

— Byłoby szaleństwem nie skorzystać z jedynej może okazji — pomyślała.

I wolnym krokiem skierowała się nad morze. Nieznajomy wnet ją dogonił.

— Cieszę się, że panią widzę — szepnął jej w samo ucho — nie widziałem, jak żyję, tak pięknej osoby!

Głos jego brzmiał tak szczerym podziwem, że Szarlotka niezrażona jego gminną wymową, pozwoliła mu mówić dalej.

Usiedli na nadbrzeżnej skale, zalani srebrną poświatą księżyca.

Młodzian ujął dłoń panny i bez słowa zaczął ją okrywaćć gorącymi pocałunkami. Szarlota także bez słowa, padła nieznajomemu w objęcia.

W pięć miesięcy po pamiętnej nocy, hrabina de Dorsy wpadła zrozpaczona do gabinetu męża.

— Arnoldzie — zawołała bliska omdlenia — córka nasza wkrótce zostanie matką!...

— To niemożliwe! — wykrzyknął jak piorunem rażony hrabia.

— Nie, mój drogi — szepnęła jego żona, zalewając się łzami — to prawda najoczywistsza. Wyznała mi, że raz tylko widziała ojca swego dziecięcia. Zostawił jej adres na wszelki wypadek: Hektor Lapin, Paryż, ulica Perrache.

— Jutro go odszukam — zapewnił hrabia.

Nazajutrz wczesnym rankiem wytworna limuzyna zatrzymała się pod wskazanym adresem.

Szofer poszedł się zapytać, gdzie mieszka niejaki Lapin.

— U rzeźnika będą wiedzieli — odrzekł flegmatycznie dozorca.

Hrabia stanął na progu jatki przepełnionej kupującymi.

Właściciel i dwóch pomocników w zakrwawionych białych fartuchach uwijali się jak mogli.

— Przepraszam, czy nie ma tu czasem pana Lapin'a? — wycedził hrabia.

— Do usług! — odezwał się za nim jowialny głos.

Obejrzał się i zobaczył barczystego blondyna z połciem słoniny w rękach.

— Pan do mnie? A w jakiej sprawie?

— Jestem ojcem panny Szarloty de Rorsy, musimy pomówić w cztery oczy.

— Teraz nie mam czasu, jak pan widzi, muszę obsłużyć te wszystkie panienki ale po południu mogę przyjść do baru na przeciwko.

Hrabia, wróciwszy do domu, oznajmił żonie

— Widziałem uwodziciela naszej córki.

— Mów, na Boga, kto taki?

— Rzeźnik, moja droga.

Hrabina osunęła się na fotel zemdlona.

Gdy wróciła do siebie w tajnikach jej podświadomości dokonał się przewrót: była pogodzona z losem.

Kazała przywołać Szarlotę.

— Powzięliśmy wraz z ojcem postanowienia co do twojej osoby.

— Dobrze, mamo.

— Poślubisz wspólnika swej hańby.

— Dobrze, mamo.

— Wiedz, że twój przyszły jest rzeźnikiem

— To dobrze, mamo.

Tegoż dnia hrabia o trzeciej po południu punktualnie przybył do baru.

Zastał już Hektora nad kuflem piwa.

— Piękną ma pan córeczkę — przywitał stroskanego ojca.

— O nią właśnie chodzi. Musi pan niezwłocznie ją zaślubić.

— To się jeszcze zobaczy...

— Co? Po takim niecnym postępku ma pan czelność się drożyć i to wobec narzeczonej wnoszącej trzysta tysięcy posagu? Niesłychane!

— Trzysta tysięcy? — zerwał się z miejsca Hektor. — Właśnie o takich pieniądzach marzyłem, żeby założyć sobie własną, luksusową jatkę. Wobec tego, zgoda. Żenię się.

W dniu ślubu hrabina, nieutulona w rozpaczy, powtarzała córce:

— Pamiętaj, że jak tylko uciekniesz od tego grubianina, czekam cię z otwartymi ramionami choćby dziś.

Ale oto hrabiostwo czekają napróżno już od tygodnia.

— Mamo, ojcze! — rozlega się nagle uradowany głos Szarloty — wyrwałam się na pół godzinki.

— Dokądże ci tak śpieszno? Czy do tego gbura? — zapytała hrabina.

— A tak. Siedzę w kasie w naszej nowej jatce. Czuję się jak królowa. Dawniej wszyscy ze mnie wyśmiewali, się teraz każdy mi się kłania i każdy przechodzi, żeby mnie zobaczyć. Robimy złote interesy. Mój Hektor jest trochę raptus. Muszę uważać żeby się nie spóźnić. Z nim żartów nie ma. Ale jestem taka szczęśliwa, że nigdy o czymś podobnym nie śniłam — zakończyła pani Lapin.

NA MARGINESIE

„Dzień Matki"

Dzisiaj w całej Polsce obchodzimy uroczyście „Dzień Matki".

„Dzień Matki" przywędrował do nas ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Wprowadził u nas zwyczaj uroczystego obchodzenia jednego dnia w roku, poświęconego matce, Polski Czerwony Krzyż, którego staraniem już w roku 1924 zostały pierwszy raz urządzone nieliczne obchody i akademje ku czci matki. Inicjatywa Polskiego Czerwonego Krzyża spotkała się z gorącym uznaniem społeczeństwa i władz szkolnych i dziś nie ma bodaj szkoły, czy świetlicy w Polsce, w której dzieci nie składałyby w tym dniu hołdu swym matkom.

Wiersze i komedyjki odegrane podczas uroczystej akademii na cześć matek, laurki wypisywane starannie dziecinnym pismem, są nie raz tygodniami przez nie przygotowane pod kierownictwem nauczycieli i wychowawców. W świetlicach i warsztatach szkolnych z zapałem pracują dzieci, by w „Dniu Matki" móc ofiarować swej matce skromne upominki. Wreszcie nadchodzi upragniony dzień, komedyjki zostają odegrane, upominki wręczone.

Uroczystość szkolna, akademje i wręczenie drobnych darów nie wypełnia jednak całkowicie programu „Dnia Matki". Po skończonych akademiach i uroczystych obchodach przenosi się „Dzień Matki" w zacisze domów rodzinnych. Teraz w domu dzieci starają się wyręczać matkę w jej codziennej pracy, uprzyjemnić jej każdą chwilę.

I ta nieoficjalna część „Święta Matki" w połączeniu z dość długo trwającą praca przygotowawczą, ma bodaj największe znaczenie wychowawcze. Przygotowując się do obchodu „Dnia Matki" dzieci myślą o żmudnej pracy matki, o jej ciągłych troskach i kłopotach. Uczą się cenić jej trud, widzieć jej miłość i poświęcenie.

Podnosi się w oczach dziecka wartość pracy matki tak często niedoceniane j i lekceważonej w gronie rodzinnym. Dziecko uczy się dostrzegać ile pracy wymaga utrzymanie porządku w mieszkaniu, ile pracy musi matka włożyć w to, by wyglądały one czysto i schludnie miało całe i czyste ubranie. W serduszkach dzieci budzi się wdzięczność dla matki za tyle trudów, trosk i kłopotów ponoszonych dla jego dobra. Liczne obietnice poprawy i postanowienia czynione w tym dniu są przejawem gorących uczuć i głębokich przeżyć dzieci, które powstały pod wpływem prac przygotowawczych i uroczystych obchodów tego dnia. Świadomość dziecka, że może ulżyć matce w jej pracy, że postepowaniem swym może ująć jej trosk i kłopotów pobudza dziecko do pracy nad sobą, dodaje sił do dotrzymania złożonych matce obietnic.

Widok matki, której tyle przyjemności i radości sprawiają złożone przez dziecko obietnice i troskliwość okazywaną przez dzieci staje się nie tylko bodźcem do wypełniania powziętych postanowień; lecz zarazem budzi w dziecku zrozumienie, że szorstka odpowiedź lub niesłuszna nagana, z którą się czasem spotyka, wypływa nie z braku miłości, lecz z przepracowania wiecznie zajętej krzątającej się matki.

„Dzień Matki" staje się przez to dla niejednej rodziny dniem wzajemnego zrozumienia, zbliżenia się matki i dzieci, dniem w którym mocniej zawiązują się węzły uczuciowe wiążące rodzinę. Bo nie tylko dla dziecka posiada ten dzień duże znaczenie wychowawcze. Zapracowana i przybita troskami matka, widząc miłość dzieci, które starają się jej w tym dniu sprawić jak najwięcej przyjemności, zaczyna nieraz inaczej niż dotychczas, pobłażliwiej i wyrozumialej patrzeć na drobne uchybienia i dziecinne wybryki swego syna, czy córki starając się zrozumieć pobudki postępowania swego dziecka.

Wielki Tydzień PCK.

Wielki Tydzień PCK jest tygodniem najszczytniejszego ideału ludzkości, bo miłości bliźniego.

Instytucją, która od zarania swego istnienia to słowo: miłość bliźniego nie jako frazes na swym sztandarze wypisała — jest Polski Czerwony Krzyż. Ogromna skala działalności jaką ta organizacja objęła, zdumieć musi każdego: od pomocy niesionej rannemu, przez pociechę dawaną chorym i nieszczęśliwym aż do potężnej akcji wychowawczej, której na każdym kroku przyświeca jeden cel: wychować człowieka, obudzić w nim najwyższe umiłowanie wszystkiego, co ludzkie — wszystkiego, co słabe i wszystkiego, co pomocy bliźniego potrzebuje.

Jaką siłę w sobie ten znak Czerwonego Krzyża posiada — dowodem niech będzie fakt, że instytucja ta na całym świecie znajduje swoich wyznawców, niosąc nowe objawienie miłości bliźniego. Każdy rok przynosi nowe zastępy bojowników cichych i często nieznanych, którzy w obecnej chwili na obu półkulach liczą miljony jednostek.

Nie brak i u nas ludzi ideału. Polski Czerwony Krzyż zwołał pod swoje sztandary wiele osób i sto pięćdziesiąt przeszło tysięcy młodzieży. Liczby te świadczą wymownie iż organizacja ta realizująca w swojej działalności najpiękniejsze cnoty humanitaryzmu — znalazła chętnych i zdolnych do wysiłku. Musimy jednak zastępy czerwonokrzyskie z każdym rokiem powiększać. Służąc ludzkości, dając z siebie najszczersze porywy serca, wzbogacając przede wszystkim siebie a służąc innym, każdy staje się godnym obywatelem ojczyzny. Dlatego ambicją każdego członka naszego państwa winna być współpraca, żywy, bezpośredni kontakt z Polskim Czerwonym Krzyżem ku przeobrażeniu własnej duszy ku najpiękniejszemu celowi życia. Bliźniemu służ! Przez odrodzenie własne dla dobra Ojczyzny, przez Ojczyznę do miłości całego świata!

Polski Czerwony Krzyż co rok organizuje Wielki Tydzień PCK, który jest obchodzony przez całe społeczeństwo polskie w czasie od 1 do 10 czerwca. Społeczeństwo Zagłębia, jak dotychczas, tak niewątpliwie w dalszym ciągu zadokumentuje swe przywiązanie i uczucie do organizacji o pierwszorzędnym państwowym znaczeniu.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

30 Maj — **Niedziela**

Feliksa, pap. męczennika.
Słowiański: Sulimira
Słońca wsch. 3.23, zach. 19.44
Księżyca wsch. 23.00, z. 8,01

HISTORIA PODAJE:

1265 Urodził się Dante Alighieri we Florencji genialny poeta włoski.
1431 Spalenie na stosie Joanny d'Arc.
1434 Śmierć Władysława Jagiełły.
1918 Umowa czesko - słowacka w Pittsburgu gwarant. autonomię Słowacji.

Joanna d'Arc

Zwana także „Dziewicą Orleańską" podczas wojny Francji z Anglią przyczyniła się do ocalenia ojczyzny. Została spalona na stosie przez Anglików w Rouen. Joanna jest uosobieniem patriotyzmu francuskiego i jedną z największych sław dziejowych Francji. W r. 1920 zaliczona została w poczet świętych.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Pieśniarz Wiednia".
PALACE: „30 karatów szczęścia".
EDEN: „Ben Hur".

—oOo—

× **ODPUST W ŁAGISZY.** W dniu dzisiejszym w Łagiszy obchodzony jest uroczyście doroczny odpust.

× **MATURA W GIMNAZJUM ŻEŃSKIM IM. E. ZAWIDZKIEJ W DĄBROWIE GÓRN.** Świadectwa dojrzałości otrzymały następujące absolwentki: Bednarska Joanna, Bogdańska Krystyna, Frątczak Helena, Janiszowska Zofia, Kosmalska Stanisława, Leitner Zofia, Markowska Lucyna, Maroszek Irena, Marzec Anna, Mrozik Alicja, Orkisz Janina, Pająk Jadwiga, Rybicka Irena, Saracka Franciszka, Soboń Helena, Szmidt Teresa, Sztaba Zofia, Zapolska Bronisława. Na maturze przewodniczył delegat Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego p. dyr. Artymiak z Częstochowy.

× **WPISY DO SZKOŁY PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO** w Sosnowcu, ul. 1 Maja 25 do klasy I trwać będą do dnia 20 czerwca. Zgłoszenia i informacje w sekretariacie szkoły od godz. 10 do 13 i od 17 do 19.

Repertuar teatralny

W SOSNOWCU:

Dziś dnia 30 bm. o godz. 16.30 i 20.30 tylko dwa występy najpopularniejszego artysty filmowego i teatralnego p. Eugeniusza Bodo w arcyzabawnej komedii muzycznej pt. „Ciotka Karola". E. Bodo gra tytułową rolę, która jest jedną z jego najlepszych kreacji, bawi i rozśmiesza widzów do łez.

Obok znakomitego gościa występują w kapitalnych rolach pp. Arciszewska, Anusiakówna, Jasnorzewska, Liebekówna, Cornobis, Fulde, Kostrzyński, Nawrocki i in. Reżyseruje sztukę dyr. J. Gołaszewski. Przy fortepianie p. Zygmunt Kuchciński.

—oOo—

× **ŚWIADECTWA DOJRZAŁOŚCI W PRYWATNYM GIMNAZJUM MĘSKIM IM. ST. WYSPIAŃSKIEGO** — Zrzeszenia Rodzicielskiego otrzymali: Baran Edward, Bornsztajn Izrael, Grinbaum Josek, Konarzewski Wacław, Kulczyński Stanisław, Lewiński Zbigniew, Mazur Aleks., Mętel Henryk, Stacherski Wacław, Tyblewski Eugeniusz, Żak Ryszard.

× **NIEMA PRZYMUSU MUNDURKÓW W SZKOŁACH POWSZECHNYCH.** Ministerstwo oświaty wydało okólnik wyjaśniający, iż obowiązek noszenia mundurków w żadnym stopniu nie dotyczy dzieci uczęszczających do szkół powszechnych. Wywieranie jakiegokolwiek bądź nacisku na rodziców uczniów w szkołach powszechnych, by zakupywali oni jednolity strój jest nie dopuszczalne.

× **WPISY DO SZKOŁY ZAWODOWEJ ŻEŃSKIEJ I GIMNAZJUM KRAWIECKIEGO.** Dyrekcja szkoły zawodowej żeńskiej i gimnazjum krawieckiego Towarzystwa Polek, w Katowicach, ul. Krasińskiego 3, tel. 310-52 ogłasza wpisy na rok szkolny 1937-38 do: a) 3-letniej szkoły zawodowej, b) 4-letniego gimnazjum krawieckiego Przy wpisach należy przedłożyć: metrykę urodzenia, świadectwo szczepienia ospy, ad a) zaświadczenie lub świadectwo ukończenia w br. 7-miu klas szkoły powszechnej i ad b) zaświadczenia lub świadectwa ukończenia w br. 6-ciu klas szkoły powszechnej. Informacji, prospektów udziela sekretariat szkolny w dni powszednie od godz. 8—15. 2481

ILE WART JEST UŚMIECH!

Pewien właściciel wielkiego domu towarowego stwierdził z prawdziwym zadowoleniem, że przyjęty niedawno młody pomocnik wykazuje najlepsze ze wszystkich wyniki sprzedaży, osiągając rezultaty trzykrotnie wyższe niż inni, starzy pracownicy. Woła więc tego młodzieńca do siebie ,udziela mu pochwały i podwyższa pobory. Oczywiście zainteresowało go również, w jaki sposób tak młody pracownik osiągnął podobne wyniki.

„W tym nie ma żadnej tajemnicy, Panie Dyrektorze..." — wyjaśnia ucieszony pochwałą pomocnik. — „Staram się tylko o to, by klienci widzieli mnie tylko uśmiechniętego i w dobrym nastroju. To wszyscy lubią i łatwiej kupują niż wtenczas, gdy obsługuje ich ktoś, mający minę pozbawionego tronu króla, któremu przeszkodziło się w drzemce popołudniowej. Mnie cieszy już samo wstanie rano, jeżeli wiem, że czeka mnie dzień ulubionej przeze mnie pracy. Przy tym spożywam zawsze posilne śniadanie — nie za obfite, lecz pożywne, gdyż to czyni człowieka rzeźkim i dodaje chęci i otuchy do pracy... Do śniadania należy oczywiście nieodzowna kawa „Enrilo", na która mogą sobie wszyscy pozwolić, ponieważ 1 filiżanka kosztuje, licząc już z mlekiem i cukrem, zaledwie 3 grosze..."

Do sodalisek

OPUSZCZAJĄCYCH ŚREDNIE SZKOLNICTWO

Zwracamy się z apelem, aby nie zrywały kontaktu z Sodalicją i wypełniały sumiennie obowiązki przyjęte w uroczystym akcie składania przysięgi, obowiązującej przez całe życie.

Praca ta musi być ciągła, wytrwała, pod przewodnictwem ks. moderatora. A zatym byłe członkinie Sodalicji średniego szkolnictwa winne przechodzić do Sodalicji Mariańskiej panien ze średnim wykształceniem w Sosnowcu.

Informacji udziela się we wtorki od godz. 19—21 w Domu Katolickim ul. Prez. Mościckiego 15 w Sosnowcu.

Sodalicja Mariańska Panien ze Średnim Wykształceniem.

Dzień chorych

W BĘDZINIE

W dniu 4 czerwca o godz. 9 rano Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo urządza „Dzień chorych" dla wszystkich chorych parafii.

O wzięcie udziału w tym dniu proszeni są nie tylko chorzy ubodzy ale i chorzy materialnie niezależni. Po chorych zostaną posłane powozy i karetka Czerwonego Krzyża. Po uroczystym na bożeństwie, wspólnej Komunii św., — chorzy zostaną podejmowani śniadaniem.

Zarząd Stow. jeszcze raz prosi, aby zgłoszenia kierować do kancelarii parafialnej.

—oOo—

× **DODATKOWE POCIĄGI PO ZAKOŃCZENIU ROKU SZKOLNEGO.** Dyrekcje kolejowe układają plan dodatkowych pociągów do miejscowości uzdrowiskowych wobec przewidywanego wzmożenia ruchu na PKP. po zakończeniu roku szkolnego. Z dniem 16 czerwca uruchomione mają być specjalne pociągi do Krynicy, Zakopanego i na wybrzeże morskie.

× **WIELKA ZABAWA OGRODOWA** w parku miejskim w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego 117 odbędzie się w dniu 6 czerwca br. o godz. 14. Zabawę urządza Związek rezerwistów i Rodzina rezerwistów, Koło Stary Sosnowiec. Zabawa zapowiada się interesująco ze względu na moc miłych niespodzianek dla publiczności. Orkiestra wojskowa 23 pal.

Harcerze w 15 rocznicę
OSWOBODZENIA ŚLĄSKA

Dzisiaj w niedzielę śląska młodzież harcerska, z okazji 15 rocznicy przyłączenia Śląska do Rzplitej, złoży hołd Najświętszej Marii Pannie Piekarskiej oraz votum dziękczynne w postaci srebrnego krzyża harcerskiego.

W hołdzie weźmie udział 3 tysięcy harcerzy śląskich oraz delegacje chorągwi krakowskiej i zagłębiowskiej.

Po złożeniu hołdu harcerze złożą głaz pamiątkowy na kopcu Wyzwolenia i zasadzą pamiątkowe drzewa. Równocześnie odbędzie się uroczyste przyrzeczenie harcerskie.

W uroczystościach weźmie udział wojewoda Grażyński, ks. biskup Adamski i władze harcerskie.

Rozszerzenie powrotnych ulg
KOLEJOWYCH Z UZDROWISK

Jak się dowiadujemy, przepisy taryfowe w zakresie ulg dla osób powracających z uzdrowisk krajowych i kąpielisk nadmorskich, uzupełnione zostają w sposób następujący:

1) zniżka kolejowa dla osób powracających z Zakopanego, która obejmowała również Jaszczurówkę, Poronin i Bukowinę, rozszerzona zostaje na Kościelisko;

2) zniżka dla osób powracających ze Smukały, obowiązująca dotychczas tylko w sezonie letnim, ważna będzie przez cały rok;

3) osobom, wyjeżdżającym z Buska, którym zniżka przysługiwała tylko przy wyjeździe ze stacyj Kielce i Szczucin, przysługiwać będzie również ulga przy wyjeździe ze sacji Jędrzejów;

4) do liczby kąpielisk nadmorskich, objętych powrotną zniżką kolejową włączono również Chłapowo (stacja wyjazdowa Wielka Wieś Hallerowo);

5) termin ważności zniżki dla osób, powracających z kąpielisk nadmorskich, który dotychczas upływał z dn. 30 września, przedłużony został do 31 października, podobnie, jak przy powrocie z uzdrowisk czynnych tylko w sezonie letnim.

—oOo—

× **ZEBRANIE STOW. B. WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH.** Stowarzyszenie b. więźniów politycznych Koło w Sosnowcu zwołuje doroczne zebranie swych członków, które odbędzie się w Dąbrowie Górn. w sali kina „Ars" w dniu 6 czerwca br. o godz. 10 rano. Po omówieniu spraw organizacyjnych Stowarzyszenia na zebraniu ma być omawiana sprawa zabezpieczenia b. działaczom niepodległościowym środków utrzymania, oraz inne sprawy, jak opieka nad sierotami po b. działaczach niepodległościowych, kształcenie dzieci b. skazańców politycznych na prawach urzędników państwowych itp. W sprawach powyższych uchwalony ma być odpowiedni memoriał, który następnie zostanie przesłany do odnośnych władz.

× **ZBIÓRKA ULICZNA W SOSNOWCU.** Z racji zakończenia Tygodnia dziecka organizuje dzisiaj Tow. higieniczne zbiórkę uliczną w Sosnowcu na cele opieki nad zdrowiem dziecka. Sądzić należy, że na tak piękny cel nikt nie odmówi ofiary.

× **ZARZĄD CECHU KRAWCZYŃ I KRAWCÓW W SOSNOWCU** zawiadamia swych członków, że w niedzielę dn. 6 czerwca br. o godz. 15 w lokalu Związku rzemieślników chrześcijan w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 16, odbędzie się walne zebranie członków Cechu. — Między innymi na zebraniu omawiana będzie sprawa wycieczki do Warszawy w celu skorzystania z urządzonego kursu kroju i modelowania przez tamtejszy Cech krawców.

× **ZGON SAMOBÓJCZYNI.** Jak donosiliśmy wczoraj, we wsi Trzebyczka, gm. Łosień, napiła się w celu samobójczym esencji octowej 21-letnia Otylia Imielska. Przewieziona do szpitala powiatowego w Będzinie Imielska zmarła.

Nadzwyczajne walne zebranie
Związku Pań Domu

W jesieni roku ubiegłego odbyła się w Ratuszu sosnowieckim wystawa Kół gospodyń wiejskich, urządzona przez przewodniczącą tej organizacji panią starościnę Boxową. Do współudziału w pokazie został zaproszony Zw. Pań Domu, który wykorzystując swoje możliwości gospodarcze, urządził, według projektu Inst. Gosp. Dom. na 25 m. kw. izbę mieszkalną, zaopatrzoną w racjonalnie pomyślane sprzęty, przeznaczone dla mieszkania robotniczego.

Otwierający wystawę p. wojewoda dr Dziadosz, zwrócił uwagę na pomysłowe rozwiązanie tak trudnego problemu, jakim jest racjonalne urządzenie małego mieszkania w ramach równie niewielkiego budżetu i uważając, iż stworzenie tego rodzaju placówki, jako wzorowni, dało by możność zapoznania szerokich sfer robotniczych z wzorowo pomyślanym urządzeniem — poparł zamierzenia ZPD, ofiarowując na ten cel sumę, potrzebną na zakupienie 2-izbowego mieszkania na budującej się kolonii robotniczej w Sosnowcu i urządzenia wspomnianej wzorowni.

Po załatwieniu formalności ZPD stał się w tej chwili właścicielem sumy i zamierza przystąpić do kupna połowy domku, składającego się z jednego pokoju z kuchnią. Na to jednak, aby zarząd mógł przeprowadzić pertraktacje związane z aktem kupna, musi walne zebranie powziąć uchwałę, mocą której upoważni zarząd do przeprowadzenia wyżej wspomnianej pertraktacji.

Zważywszy, iż otrzymana suma nie może być użyta na inny cel, oraz że ZPD urządzając wzorownię, przyczyni się w znacznej mierze do propagowania racjonalizacji mieszkań, co leży w założeniach naszej organizacji: — zarząd oddziału sosnowieckiego zwraca się z apelem do swoich członkiń, by nie zważając na, być może, niewygodny termin — zechciały się stawić wszystkie w dniu 3 czerwca o godz. 16 w Stow. techników, aby przeprowadzić konieczną uchwałę. Jednocześnie będzie to ostatnie przedwakacyjne zebranie, należy się więc spodziewać, że wszystkie panie przed wyjazdem na wypoczynek chętnie poświęcą małą godzinę Związkowi, potrzebną na omówienie spraw pierwszorzędnej wagi.

Ostatnie dni Targów Katowickich

Targi Katowickie trwać będą jeszcze kilka dni, gdyż mimo wielkiej frekwencji ustalony pierwotnie termin zakończenia Targów na dzień 1 czerwca rb. będzie dotrzymany. W dniu 1 czerwca rb. o godz. 8 wieczorem Targi zostaną zamknięte. Kto jeszcze Targów nie zwiedził winien to uczynić chociażby w ostatnich dniach, gdyż wyciągnie z tej wycieczki po Targach szereg miłych wrażeń i korzyści.

Dla kupców i handlowców nadarza się również sposobność do korzystania z Targów i okazja do nawiązania stosunków handlowych z wystawcami. Doświadczenia lat ubiegłych uczy nas, iż kontakt kupiecki nawiązany na Targach przyczynił się w znacznym stopniu do ożywienia ruchu handlowego a wytworzone między wystawcami a sferami kupieckimi i handlowymi stosunki kupieckie trwają lata i niejednokrotnie przyczyniły się do powstawania nowych placówek gospodarczych. Obecne Targi, posiadające wyjątkowo bogate działy wytwórczości krajowej najróżnorodniejszych branż, dają specjalnie duże możliwości w tym kierunku.

Sądząc z dotychczasowych tranzakcyj handlowych Targi Katowickie w zupełności dopięły swego celu i zapoznały zwiedzających z rodzimą wytwórczością, przyczyniły się do ożywienia gospodarczego nie tylko na czas trwania Targów lecz i na dłuższą metę oraz same Targi jako wielki aparat administracyjny dały możność zarobkowania setkom osób.

Dwutygodniowy okres Targów zamknięty będzie w rb. dodatnim bilansem wystawców i zwiedzających.

DEMONSTRACJE BEZROBOTNYCH W SOSNOWCU
przed starostwem i Ratuszem

Wczoraj przed południem przed starostwem grodzkim w Sosnowcu zebrała się grupa bezrobotnych.

Z przed starostwa bezrobotni udali się grupami przed Ratusz. Zebrało się tam kilkaset osób.

Bezrobotni wybrali z pośród siebie delegację, którą przyjął wiceprezydent miasta p. Almstaedt.

Delegacja interweniowała w sprawie przedłużenia akcji doraźnej oraz zatrudnienia większej liczby bezrobotnych przy robotach publicznych.

P. wiceprezydent porozumiał się telefonicznie z wojewódzkim biurem Funduszu Pracy, zakomunikował delegacji, że przedłużenie akcji doraźnej na miesiące letnie nie jest przewidziane z powodu braku funduszów. Natomiast w najbliższym czasie kilkudziesięciu bezrobotnych znajdzie pracę przy robotach publicznych.

Około godziny 2 po poł. bezrobotni rozeszli się.

Do awantur nie doszło.

Wybór nowych władz Stow.
właścicieli nieruchomości w Dąbrowie

W dniu 28 bm. odbyło się walne zebranie członków Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Dąbrowy. Zebranie zagaił p. prezes inż. F. Rogalewicz, po czym przewodniczył p. Szancer w asyście pp. J. Czernedy i W. Kozłowskiego, sekretarzował p. Pawlak.

Wygłoszone sprawozdanie z działalności zarządu za rok ub. wyszczególniło wszystkie prace i zabiegi, podjęte przez zarząd w obronie własności nieruchomej Dąbrowy, oraz na polu uświadamiania członków Stowarzyszenia. Delegacje zarządu brały udział w X Kongresie Międzynarodowym własności miejskiej oraz nadzwyczajnym zjeździe zrzeszeń właścicieli domów w Warszawie.

Po odczytaniu sprawozdania komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium.

Z kolei odczytano sprawozdanie komisji obchodu 20-lecia założenia Stowarzyszenia, przy czym postanowiono rocznicę tę obchodzić na początku czerwca br. uroczyście ale w skromnych rozmiarach, nadać członkom odznaczenia, wypuścić pamiątkowe żetony i w miarę, o ile to będzie możliwe, broszurę z krótką historią Stowarzyszenia, której ułożenie powierzono p. inż. F. Rogalewiczowi.

Następnie p. adwokat Lisiewicz wygłosił obszerny referat o projektach nowych podatków, mających obciążyć nieruchomości miejskie na rzecz samorządu.

Zarządzone wybory członków nowego zarządu dały wynik następujący: — członkowie zarządu pp.: inż. F. Rogalewicz, W. Kozłowski, A. Skiba, St. Tabakowski, P. Piotrowski, W. Weiner, J. Szancer, F. Niegodziński, J. Czerneda, zastępcy L. Winkiel, St. Gajkiewiczówna, Fr. Kowalczewski; komisja rewizyjna: J. Winnicki, A. Gruca St. Bednarczyk, A. Skórka.

Ile płacić notariuszom

Rozporządzenie ministra sprawiedliwości (Dz. U. Nr. 38 poz. 266) wydane w porozumieniu z Ministerstwem rolnictwa i reform rolnych przynosi obniżkę wynagrodzenia notariuszów w sprawach związanych ze sprzedażą działek przy parcelacji dokonanej na mocy ustawy o wykonaniu reformy rolnej.

Dotychczas obowiązujące rozporządzenie ministra sprawiedliwości z dnia 15 listopada 1935 r. zostało zmienione w tym kierunku że: a) za sporządzenie aktu kupna - sprzedaży i aktu pożyczki notariusz pobiera połowę wynagrodzenia należnego według norm określonych w powyższym porozumieniu, b) najniższe wynagrodzenie za akty notarialne wynosi przy wartości do 1000 zł 15 zł.

—oOo—

Włodowice na falach eteru
AUDYCJA PROPAGANDOWA

W nadchodzącą środę ze studia sosnowieckiego o godz. 19.30 odbędzie się jak zwykle w pierwszą środę miesiąca audycja propagandowa z udziałem orkiestry Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza pod dyr. Fr. Szyllera. Orkiestra wykona potpouri z op. „Eugeniusz Oniegin" Czajkowskiego, „Wariacje" — Strubla (solo na kornecie H. Trzmiel) i oberki Namysłowskiego.

Pogadanka poświęcona będzie Włodowicom pow. Zawierciańskiego.

—oOo—

× **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** 55-letnia Wiktoria Wojciechowska, zamieszkała w Zagórzu przy ul. Miraszewskich 105 napiła się onegdaj w celu samobójczym esencji octowej. Denatkę w stanie groźnym przewieziono do szpitala. Przyczyna zamachu samobójczego nieznana.

× **WYRODNA MATKA.** W ub. miesiącu donieśliśmy o wydobyciu z jednego z dołów kloacznych w Sosnowcu zwłok niemowlęcia. Przeprowadzone przez policję dochodzenie wykazało, że wyrodną matką, która utopiła własne dziecko była Genowefa Niedbalik z Zagórza. Niedbalik została zatrzymana przez policję i przekazana do dyspozycji władz sądowych.

Zwalczanie nielegalnego handlu

Obrady komisyj Izby przem.-handl. w Sosnowcu

W dniu 26 bm. odbyło się w Izbie przemysłowo - handlowej w Sosnowcu posiedzenie konstytuujące utworzonej przy Izbie komisji mieszanej dla zwalczania handlu nielegalnego i niewłaściwych form handlu, w skład której wchodzą przedstawiciele władz administracyjnych, sądowych, samorządu terytorialnego oraz samorządu przemysłowo - handlowego i rzemieślniczego.

Na wstępie, zagajając posiedzenie, dyrektor Izby, mgr. K. Gadomski, zaznajomił zebranych z motywami, jakie skłoniły Izbę do utworzenia tego rodzaju komisji oraz z jej zadaniami, zaznaczając równocześnie, że ma ona charakter eksperymentalny i dlatego utworzona została na razie tylko na terenie Sosnowca z tym jednak, że jeśli praca jej da pozytywne rezultaty, analogiczne komisje zostaną powołane i w innych ośrodkach okręgu działalności Izby.

Komisja powyższa, mająca charakter obywatelski, będzie miała za zadanie zwalczanie nielegalnego wykonywania handlu, przemysłu rzemiosła oraz usuwanie niewłaściwych form prowadzenia tych zawodów (w postaci np. t. zw. „łapactwa" nieuczciwej konkurencji, naruszenia przepisów sanitarnych, niewłaściwego brzmienia firm, nieprzestrzegania godzin handlu itp). Praca więc i zadanie członków komisji będzie polegać na wizytacji poszczególnych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych i na stwierdzaniu zachodzących naruszeń obowiązujących przepisów prawnych szczegółowym badaniu konkretnych wypadków wykroczeń oraz ustalaniu sposobu ich usunięcia.

Komisja stwierdziła jednak, że, aby praca jej dała spodziewane wyniki, winny z nią solidarnie współpracować organizacje przemysłowe i handlowe w drodze uświadamiania swych członków, by życzliwie przyjmowali ew. uwagi członków komisji i zastosowywali się do nich.

Z kolei, po przyjęciu regulaminu, komisja dokonała wyboru przewodniczącego komisji w osobie p. Konstantego Strzeleckiego — przedstawiciela Stowarzyszenia kupców polskich w Sosnowcu i jego zastępcy w osobie p. Jana Piaseckiego — przedstawiciela Izby rzemieślniczej w Kielcach.

KSZTAŁCENIE ZAWODOWE I DOKSZTAŁCAJĄCE

W dniu 28 bm. odbyło się pod przewodnictwem r. Cholewickiego posiedzenie komisji kształcenia zawodowego i dokształcającego.

Na wstępie komisja przyjęła do wiadomości protokół z ostatniego posiedzenia komisji oraz sprawozdanie dyrektora Izby mgr K. Gadomskiego z posiedzenia międzyizbowej komisji kształcenia zawodowego, odbytego w dniu 24 lutego rb. w Warszawie, na którym omawiana była m. in. sprawa t. zw. „przejściowości" młodzieży z niższych do wyższych typów szkół handlowych. Po tym komisja wysłuchała referatu radcy prawnego Izby dr Brauna, na temat zatrudnienia praktykantów handlowych oraz kwalifikacyj kupców, mających prawo przyjmowania uczniów.

Sprawa ta, wysunięta w swoim czasie na zjeździe pracowników handlowych w Poznaniu, streszcza się do tego, że prawo przyjmowania na naukę uczniów winno przysługiwać tym tylko kupcom, którzy posiadają odpowiednie ku temu kwalifikacje. Zachodzi tylko pytanie, jakie kryterium należy przyjąć, na podstawie którego można by podzielić kupiectwo na uprawnionych i nieuprawnionych do zatrudniania u siebie uczniów.

Po przeprowadzeniu na ten temat szczegółowej dyskusji, komisja stanęła na stanowisku, że prawo przyjmowania uczniów winno być ograniczone tylko do kupców rejestrowych, w wypadkach zaś wyjątkowych i zasługujących na szczególne uwzględnienie, Izba przemysłowo - handlowa, na wniosek właściwej organizacji kupieckiej, mogła by udzielać tego rodzaju uprawnienia również kupcom niezarejestrowanym. Po ukończeniu praktyki uczeń otrzymywałby od kupca-pryncypała świadectwo z jej odbycia, które następnie było by potwierdzone przez odnośną izbę przemysłowo-handlową, na podstawie uprzednio dokonanej rejestracji umowy o naukę.

Następnie komisja dokonała podziału przeznaczonej na subwencje na rok 1937 kwoty w wysokości zł. 6000, pomiędzy 12 szkół zawodowych, handlowych i technicznych. Subwencje te, w myśl powziętej w swoim czasie uchwały plenarnego zebrania Izby, przeznaczone są na zakup pomocy naukowych, z tym, że pomoce te pozostają własnością Izby.

Z kolei omówiona została sprawa rozmieszczenia na terenie woj. Kieleckiego sieci szkół dokształcających. W kwestii tej komisja stanęła na stanowisku, że we wszystkich większych ośrodkach, w których są szkoły handlowe, winny również zasadniczo istnieć szkoły dokształcające. Poza tym komisja wypowiedziała się, by do szkół dokształcających uczęszczali nie tylko młodociani, zatrudnieni w handlu, ale i ci, którzy ze względu na swój wiek, nie mogą jeszcze pracować w tym zawodzie.

Fikcyjna upadłość

Nieuczciwego kupca zatrzymano

Izrael Szyja Borensztajn, zamieszkały w Sosnowcu, przy ulicy Dekerta 5, był właścicielem składu skór.

Ostatnio Borensztajn ogłosił upadłość.

Na wiadomość o tym, kilku hurtowników, którym Borensztajn był winien większe kwoty za dostarczony towar, zwróciło się do policji oskarżając B. o spowodowanie fikcyjnej upadłości.

Nieuczciwego kupca policja zatrzymała i przekazała do dyspozycji sędziego śledczego.

Skazanie łapownika

i dwóch pośredników

W swoim czasie głośną była sprawa ujawnienia w Częstochowie afery łapówkowej. Bohaterem tej afery był b. referent urzędu akcyz i monopolów w Częstochowie, **Edmund Bajkowski**, który pobierał łapówki od osób ubiegających się o koncesje.

Afera ta sięgała również na teren Zagłębia Dąbrowskiego, gdzie w związku z tym podczas śledztwa przesłuchano wiele osób.

Pośrednikami między Bajkowskim a osobami ubiegającymi się o koncesję byli **Jan Świerczewski** z Koziegłówek i **Bronisław Froń** z Częstochowy.

W tych dniach sprawę wymienionym trzem osobom rozpatrywał Sąd okręgowy w Częstochowie.

W wyniku dwudniowej rozprawy sąd skazał: Bajkowskiego na 2 i pół roku więzienia, Fronia i Świerczewskiego na 2 lata więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 5 lat.

Dzisiaj 7 gonitw

na torze wyścigowym w Katowicach

W niedzielę, 30 bm. w jedenastym dniu sezonu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie — rozegranych zostanie siedm gonitw — jedna z płotami, jedna z przeszkodami i pięć płaskich z tych jedna o nagrodę miasta Katowic i honorową dla właściciela konia zwycięzcy do gonitwy tej zgłoszono 8 wyrównanych klasą koni. Piękna nagroda honorowa wystawiona jest w firmie „Wacław" w Rynku.

Po czwartkowych dobrych wypłatach i w niedzielę można się spodziewać dużych wypłat z powodu równych szans koni.

Początek gonitw o godz. 15.30 — bez względu na pogodę.

Poniżej podajemy wynik mianowań koni na dzień 30 maja.

płaska — dystans ok. 1.800 mtr. nagroda 600 zł.: Marjne — Ign. hr. Mielżyńskiego j. Kowalczyk; Dumka — H. Herszlewicza NN; Czarnobrewy — Ign. hr. Mielżyńskiego j. Konieczny.

płaska — dystans ok. 1.600 mtr., nagroda 400 zł.: Babosz — H. Herszlewicza NN.; Mandarinette — H. Herszlewicza NN; Guldynka - Gr. ofic. 7 DAK j. Rutkowski; Gigolo — H. Herszlewicza NN.; Bembo — St. hr. Korzbok-Łąckiego j. Szymański.

przeszkody — dystans ok. 3.600 mtr. nagroda 600 zł.: Horda — M. i I. Karlinger NN.; Prut — Zdz. Ziętka NN.; Majdan — J. Rościszewskiego j. Wachowiak; Garłacz W. Bobińskiego j. Wojtkowiak; Facet — W. Caspary NN.; Hipek — Gr. ofic. 7 DAK chł. Grzanka; Kord — inż. H. Pomernackiego NN.

płaska — dystans ok. 2.000 mtr. nagroda 500 zł.: Judica — Ign. hr. Mielżyńskiego j. Konieczny; Krzyżak — M. i I. Karlinger j. Kończal II; Guldynka — Gr. ofic. 7 DAK j. Rutkowski; Zulus II — Zdz. Ziętka NN; Lorenzo — Wł. Hrycyka j. Kurowski; Babosz — H. Herszlewicza NN.; Palier — T. Seidla NN.; Dumka — H. Herszlewicza NN.; Forsyte — J. Temnickiego NN.

płaska — dodat. miasta Katowic, dystans ok. 1.600 mtr. nagroda 1.000 zł.: Algier — dr. J. Schlingmanna ż. Kempa; Garuffa — st. „Bończa" NN.; Knight — J. Rościszewskiego j. Wachowiak; Pan Benet — dr. J. Schlingmanna chł. Kleban; Bira — Ign. hr. Mielżyńskiego j. Konieczny, Galahad — W. Bobińskiego i J. Turno NN.; Tanagra II — St. Frydera NN.; Galimatias — M. i I. Karlinger j. Kończal II.

płoty — dystans ok. 2.800 mtr. nagroda 800 zł.: Chojrak — A. Tuńskiego j. Bardyguła Babosz — H. Herszlewicza NN.; Sektor — Gr. ofic. 7 DAK chł. Grzanka; Galahad — W. Bobińskiego j. J. Turno, j. Wojtkowiak; Prut Zdz. Ziętka NN.; Hassan Bej — H Herszlewicza NN.; Kryton — Wł. Hrycyka j. Kurowski; Charlatan — st. „Bończa" NN.; Sekunda — W. Lewickiego NN.

płaska — dystans ok. 2.100 mtr., nagroda 800 zł.: Herszt — st. „Wieniec" j. Rutkowski; Charlatan — st. „Bończa" NN.; Dynów — J. Temnickiego NN.; King of Song — St. hr. Korzbok - Łąckiego j. Szymański; Hajdamak IV — dr. J. Schlingmanna ż. Kempa.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Skazanie włamywaczy

Wczoraj w Sądzie okręgowym w Sosnowcu toczyła się rozprawa przeciwko Edwardowi Kowalikowi zamieszkałemu w Będzinie przy ul. Przecznej 4, Stanisławowi Kamińskiemu (Przeczna 6), Wandzie Kamińskiej (Przeczna 6) i Anieli Młynarczyk (1 Maja 80), oskarżonych o dokonanie i współudział we włamaniu.

Oto w roku ubiegłym we wrześniu znani złodzieje będzińscy Kowalik i Kamiński dokonali włamania do sklepu z konfekcją Rajsa Gesmidheita (Będzin, ul. Bytomska 9), skąd skradli towar na ogólną sumę 4 tys. zł. Towar skradziony ukryli następnie w mieszkaniu Wandy Kamińskiej i Anieli Młynarczyk. Sąd skazał Edwarda Kowalika i Stanisława Kamińskiego na 3 lat więzienia z pozbawieniem praw na lat 5, Wandę Kamińską na 8 miesięcy z zawieszeniem i Anielę Młynarczyk na 1 rok więzienia i 300 zł grzywny.

Nieostrożny rowerzysta

Coraz częściej słyszy się o tragicznych wypadkach, jakie powodują nasi cykliści wskutek nieostrożnej jazdy. Jeden z takich wypadków był wczoraj przedmiotem rozprawy sądowej w Sądzie okręgowym w Sosnowcu.

Oto przejeżdżający ulicą Moniuszki w Sosnowcu 22-letni Tadeusz Dziwosz zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego 33 najechał wskutek nieostrożnej jazdy na bawiącego się na ulicy 6-letniego chłopczyka Alojzego Masłonia, który wskutek wypadku doznał złamania nogi.

Sąd skazał nieostrożnego cyklistę na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

GŁOSY PUBLICZNE

Po zajściach w Brześciu

Znamiennym dowodem, iż struktura psychiki polskiej i żydowskiej jest zasadniczo różna, to podejście do ostatnich zajść w Brześciu n-Bugiem, które głośnym echem odbiły się w całym kraju. Wrażenie tragiczne, jakie wywarła śmierć na posterunku pracy — tego, który ją spełniał — całe społeczeństwo, oprócz brzeskiego, przyjęło z przerażeniem, jednak spokojnie, bowiem postanowienia wewnętrzne i jak by okrzepnięcie w nich, nie mają nic do rzeczy — natomiast żydzi, ponosząc straty tylko materialne, pozwolili sobie na zrobienie tak wielkiego gwałtu, iżby świat cały wiedział o niesprawiedliwości, która ich spotkała.

Jako odpowiedź na „prześladowania" urządzili zjazd w Kaliszu, na którym pada hasło „praca u żydów dla żydów". Wprawdzie wydaje nam się, iż zmiany, jakie z tego powodu mogą nastąpić, były by niewielkie, bowiem żydzi posługują się w pracy Polakami przeważnie tylko w tym wypadku, jeśli na ich miejsce nie mogą dostać żydów, względnie wtedy, gdy chcą wprowadzić w błąd ludność chrześcijańską i dają w swoich sklepach obsługę polską. Oczywiście, iż fakt utraty pracy dla ludzi, którzy jej potrzebują, będzie nie do darowania, nie mniej jednak otworzy może oczy tym, którzy mimo grozy położenie mają lub chcą mieć je zamknięte. Do jakich szczegółów opracowano program postępowania na wyżej wspomnianym zjeździe, niech posłuży fakt, iż nawet postanowiono obchodzić się bez służby domowej narodowości polskiej. To postanowienie jest co najmniej szczęśliwe, ochroni bowiem masy dziewcząt od demoralizacji, która na nie w tym środowisku czekała.

Bezpośrednim aktem „rozpaczy" po zajściach w Brześciu, było zamknięcie na 2 godziny sklepów w dniu 24 bm. Pomyśleć tylko, jaki wpływ na rozwój naszego życia gospodarczego miał by fakt, gdyby właściciele tych sklepów postanowili ich więcej nie otwierać. Ile placówek chrześcijańskich miało by pole do działania i ilu Polaków poszukujących zajęcia, znalazłoby pracę. Jaka szkoda, że takie postanowienie nie zapadło! Natomiast powstało inne i to powinno być ostrzeżeniem dla społeczeństwa polskiego, bowiem licząc się z solidarnością wszystkich warstw żydowskich, sięgających aż do Ameryki, z tej właśnie strony widzimy niebezpieczeństwo.

Żydzi „ślubują" sobie, że się nie ugną i że wszelkie projekty emigracyjne, tworzone przez Polaków, ich nie dotyczą, bowiem oni historycznie zakorzenieni w tutejszym gruncie, nie znają prawa ani siły, które by ich stąd mogło usunąć.

I rzeczywiście nie ma siły, by ich zmusić do zrozumienia tego faktu, że nadszedł kres ich mnogości i że nareszcie chcemy się znaleźć bez nich, sami u siebie. Gościnność wprawdzie nie staropolska, jednak nie możemy ulegać tradycji, biorąc pod uwagę fakt, iż nasi goście okazali się zbyt uciążliwi i trudni do współżyca.

Społeczeństwo polskie, które w wielu wypadkach wykazuje tyle zrozumienia, nawet dla spraw mniejszej wagi, musi ostatnie postanowienia żydowskie przemyśleć głęboko i wyciągnąć z nich konsekwencje, bowiem tylko konsekwentne, a więc i logiczne postępowanie ułatwi i uprości nasze drogi, na których coraz częściej i w większych grupach się spotykamy.

Związek Polski

Robotnicy sezonowi
ZWOLNIENI OD PODATKU SPECJALNEGO

Robotnicy sezonowi zatrudnieni na robotach publicznych, których wynagrodzenie nie przekracza 208 zł. miesięcznie, nie będą płacić podatku specjalnego.

Odpowiednie zarządzenie Ministerstwa skarbu ukaże się w dniach najbliższych.

—oOo—

Ważne dla rencistów
ZAKŁADU UBEZP. SPOŁECZNYCH.

Zarząd sekcji emerytów Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych R. P. w Sosnowcu przypomina, że w dalszym ciągu przyjmowane są zgłoszenia rencistów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a więc pobierających renty niezdolności, starcze, wdowie i zaopatrzenia starcze oraz renty wypadkowe na ubezpieczenie na wypadek choroby.

Wszelkich informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje zarząd sekcji w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 17-a w czasie od 1 do 5 każdego miesiąca (za wyjątkiem niedziel i świąt) w godzinach od 14 do 16.

Prezydium sekcji emerytów zawiadamia, że w dniu 2 czerwca br. o godz. 18 odbędzie się w lokalu Związku posiedzenie miesięczne zarządu sekcji. Obecność wszystkich członków zarządu obowiązkowa.

—oOo—

Ukonstytuował się zarząd
STOW. KUPCÓW POLSKICH

Na zebraniu odbytym w dniu 28 bm. zarząd Stowarzyszenia kupców polskich, Oddział w Sosnowcu ukonstytuował się następująco: prezesem został ponownie wybrany p. Br. Garliński, wiceprezesem p. P. Kucharski, sekretarzem p. J. Krawczyk, zastępcą p. M. Korzeniowski, skarbnikiem p. J. Sutkowski, zastępcą p. S. Kowalski; członkami zarządu pp. inż. W. Czarnecki, E. Gruszczyński i K. Strzelecki.

PROGRAM RADIOWY

ORYGINALNE SŁUCHOWISKO GÓRALSKIE

Z motywów pięknej góralskiej legendy, o Jaśku, który „o Pyrtałowom dusycke z diabłem tańcował" stworzył Tadeusz Kański oryginalne słuchowisko, ilustrowane muzyką Czesława Halskiego. Ciekawy tekst w gwarze góralskiej, bijący z utworu urok świeżości i prymitywu i piękna ilustracja muzyczna stapiają się w słuchowisku w harmonijną całość. Słuchowisko to usłyszymy ze Lwowa dn. 30 bm. o godz. 17 w wykonaniu czołowych artystów teatrów miejskich.

NIEDZIELA 30 MAJA 1937 R.

6.00 „Surmy śląskie" — w wyk. Kwartetu repr. ork. KPW w Katowicach. 6.15 Na swojską nutę (płyty). Nieśmiertelne operetki (płyty). 7.45 Koncert życzeń. 8.15 „Gazetka rolnicza". 8.35 Koncert poranny. 9.00 Transmisja uroczystego nabożeństwa z okazji pielgrzymki Harcerstwa śląskiego do Piekar. 10.15 L. van Beethoven: V Symfonia c-moll w wyk. królewskiej ork. filharm. pod dyr. Feliksa Weingartnera (płyty). 11.00 Koncert orkiestry dętej tramwajów i autobusów miejskich. Transmisja z placu na Rozdrożu w Warszawie. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Wielki poranek rozrywkowy. Transmisja z cukierni „Bagatela" Dakowskiego w Warszawie. 14.00 Koncert popularny w wyk. orkiestry tramwajowej pod dyr. Stefana Kleczki. 14.40 „Rola związków zawodowych w ubiegłym wieku" — pogadanka. 14.50 „Co słychać na Śląsku". 15.00 Audycja dla wsi. 16.00 Muzyka ludowa w wyk. orkiestry Władysława Krajkowskiego Haliny Sawickiej-Wyszkowskiej — śpiew i Jana Kowalskiego — refreny. 16.35 Muzyka fortepianowa na 4 ręce. 17.00 Powszechny Teatr Wyobraźni: słuchowisko Tadeusza Kańskiego p.t. „Jak Jasiek o Pyrtołowom dusyckę z diabłami tańcował". Muzyka Czesława Halskiego 17.00 Przemówienie posła mjr. Edwina Wagnera przewodniczącego Społecznego Komitetu radiofonizacji kraju. 17.35 Reportaż z dnia propagandy radia w stolicy. 18.00 „Verbum Nobile" — opera w 1 akcie Stanisława Moniuszki — Transmisja z Teatru na wyspie w Łazienkach w Warszawie. 19.20 „Na Dzień Matki" — pogadanka. 19.35 Utwory skrzypcowe w wyk. Wacława Kochańskiego. 20.00 „Zdziebko słowa — ździebko śpiewki" — audycja pogodna w oprac. Stanisława Ligonia. 20.35 Wiadomości sportowe. 21.00 Wesoła Syrena w opr. Mariana Hemara z udziałem Hanki Ordonówny i Marii Modzelewskiej. 21.40 Reportaż z zawodów kajakowych „Polska — Niemcy". 21.45 Wiadomości sportowe. 22.00 Koncert wieczorny.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Syn bogatego kamienicznika złodziejem
„Obiecującego" żydziaka usunięto z gimnazjum

16-letni Chaim Glajtman, syn jednego z najbogatszych ludzi w Olkuszu, posiadającego kilka rentownych kamienic, Wolfa Glajtmana, popełnił ordynarną kradzież na szkodę jednego ze swych kolegów, ucznia gimnazjum męskiego w Olkuszu, Stanisława Gomuli.

Onegdaj Chaim zmylił czujność swych kolegów, z którymi grał w siatkówkę na placu gimnazjum i podszedłszy do wieszaka z garderobą obok kortu, skradł z kieszeni ubrania swego kolegi portmonetkę podkówkę z zawartą 26 złotych.

Po dokonanej kradzieży pieniądze zakopał na terenie podwórza i kontynuował grę w siatkówkę z okradzionym kolegą.

Cały wypadek kradzieży obserwowali przypadkowo znajdujący się na balkonie II piętra gmachu sądu grodzkiego (dom ten należy również do Glajtmana) funkcjonariusze policji państw. (dom znajduje się obok gimnazjum) i młodocianego złodzieja zdemaskowali.

Pieniądze odkopano i zwrócono poszkodowanemu.

Wypadek kradzieży pieniędzy przez syna bogacza, zrobił duże wrażenie, szczególnie w gimnazjum, bowiem — b. często uczniom ginęły w tajemniczy sposób różne kwoty.

Ogólne jest mniemanie, że kradzieży tych musiał się dopuszczać nie kto inny tylko Chaimek.

Złodziej został ze szkoły usunięty.

Kronika Zawiercia

× EGZAMINY DOJRZAŁOŚCI W GIMNAZJUM ŻEŃSKIM IM. H. MALCZEWSKIEJ i w GIMNAZJUM MĘSKIM ZRZESZENIA NAUCZYCIELSKIEGO W ZAWIERCIU. W ub. tygodniu zakończone zostały egzaminy dojrzałości w gimnazjum żeńskim im. H. Malczewskiej i w gimnazjum męskim w Zawierciu. Świadectwa dojrzałości otrzymali: Brzozowska Jadwiga, Krzyżkiewicz Magdalena, Lindner Maria, Markwat Maria, Pieniążek Henryka, Rok Emilia, Sieradzka Krystyna, Salomon Halina, Benben Tadeusz, Dąbek Jerzy, Erbe Edwin, Fiszer Jordan, Frąckiewicz Ryszard, Gurda Kazimierz Ilczuk Antoni, Ładoń Henryk, Nestor Józef, Nowacki Edmund, Makieła Mieczysław, Oksenhendler Józef, Rok Henryk, Rozenberg Meiloch, Stasik Waldemar, Wesołowski Mirosław.

× AKADEMJA. Staraniem chrześcijańskich związków zawodowych w Zawierciu, w dniu dzisiejszym tj. w niedzielę 30 bm. o godz. 18 w sali Domu ludowego TAZ w Zawierciu odbędzie się uroczysta akademia z racji rocznicy Encykliki papieskiej „Rerum Novarum". — Program tej akademii jest następujący: referat o znaczeniu Encykliki ks. prałat Fr. Zientara, występ Towarzystwa śpiew. „Lira", orkiestra związkowa odegra szereg utworów. Wstęp na akademię za dobrowolną opłatą.

× POSIEDZENIE RADY SZKOLNEJ POWIATOWEJ. Jutro, tj. w poniedziałek 31 bm. odbędzie się inauguracyjne posiedzenie Rady szkolnej powiatowej w Zawierciu. Obrady będą się odbywały w szkole powszechnej nr. 2 (dawn. TAZ).

× WYJAZD BEZROBOTNYCH DO PRACY. Jak się dowiadujemy, w poniedziałek wyjeżdża z Zawiercia 61 bez robotnych, którzy zostaną zatrudnieni przy obwałowywaniu rzeki Szczawy.

× Z ŻYCIA LOPP. W ZAWIERCIU. Staraniem zarządu obwodu powiatowego LOPP w Zawierciu w tych dniach został przeprowadzony kilkugodzinny kurs OPLG. w Rolniczej szkole żeńskiej w Koziegłowach. Kurs przeprowadził obwodowy instruktor OPLG p. St. Brzozowski przy współudziale grona nauczycielskiego. Ogółem zostało przeszkolonych 50 uczenic, którym wydano zaświadczenia z odbytego kursu. Również został przeprowadzony 5-cio godzinny kurs OPLG w szkole powszechnej nr. 6 w Zawierciu. Kurs przeprowadził instruktor S. Brzozowski, poza tym szkolenie prowadziły pp. Targowska i Skielcowa. Kursu wysłuchało 120 uczenic.

× PIELGRZYMKA NA JASNĄ GÓRĘ W dniu 13 czerwca br. wyjedzie pielgrzymka z Zawiercia do Częstochowy na Jasną Górę. Zapisy oraz bliższe informacje w kancelarii parafialnej.

× ZGROMADZENIE ZW. KLASOWEGO METALOWCÓW. Dziś, tj. w niedzielę o godz. 9 rano w sali Domu ludowego TAZ w Zawierciu odbędzie się wiec Związku klasowego metalowców. Na zgromadzeniu tym przemawiać będzie sekretarz p. J. Bielnik.

× STRAJK OKUPACYJNY w fabryce braci Bauerertz trwa w dalszym ciągu. Likwidacja strajku spodziewana jest w najbliższych dniach.

KRONIKA OLKUSZA

Na powodzian

Na apel p. starosty olkuskiego na terenie powiatu Olkuskiego potworzone zostały lokalne komitety niesienia pomocy powodzianom w pow. Olkuskim.

W dn. 31 bm. odbędzie się w Olkuszu organizacyjne zebranie powiatowego komitetu pomocy dotkniętym klęską gradobicia. Posiedzenie w sali Rady powiat. przy ul. Mickiewicza o godz. 12.

× Z ŻAŁOBNEJ KARTY. W dn. 23 b. m. zmarł w Olkuszu śp. Wawrzyniec Filawski, obywatel m. Olkusza, b. radny zarządu miejskiego i b. prezes Stowarzyszenia rzemieślniczo przemysł. — Żył 80 lat.

× MATURZYŚCI. W roku bież. gimnazjum żeńskie w Olkuszu ukończyło 12 absolwentek, mianowicie: Regina Blumówna, Ita Gliksztajnówna, Kazimiera Gwiazdówna, Aleksandra Heinrychówna, Ludmiła Kluczewska, Genowefa Łatasówna, Halina Łączyńska, Jolanta Miedziejewska, Emilia Pressówna, Maria Świątkówna, Teodozja Trzaskowska i Karolina Zakrzewska.

Absolwenci gimnazjum męskiego w Olkuszu: Czesław Dziadulski, Zdzisław Gryszka, Stefan Judycki, Mieczysław Jarzębski, Stanisław Kallista, Zygfryd Kryska, Stefan Łydka, Zbigniew Makusch, Piotr Marchewka, Miron Michalski, Tadeusz Najmrocki, Zdzisław Pasich, Zygmunt Pieniążek, Jan Rudlicki Dyonizy Ścisło, Marian Skubis, Konrad Suwalski, Jerzy Szopa, Stanisław Szota, Józef Wawer, Stanisław Wiatrowski, Chaim Zerykier.

W dniu 26 bm. w salach Resursy obywatelskiej w Olkuszu, odbyła się tradycyjna zabawa maturalna.

„ORZEŁ" — Kariera (z Martą Eggerth).

× NA ZAWODY OKRĘGOWE DO KIELC. Wczoraj pod kierownictwem powiatowego instruktora modelarstwa, p. St. Noconia, wyjechało do Masłowa k-Kielc, na okręgowe zawody modeli latających 9 zawodników z obwodu olkuskiego LOPP.

× POCIĄG LETNISKOWY pomiędzy Katowicami i Rabsztynem, uwzględniony w nowym rozkładzie jazdy kursować będzie w czasie od 20 czerwca do 5 września rb. tylko w dni świąteczne. Z Olkusza pociąg ten będzie odchodził do Rabsztyna o godz. 10.22, a do Katowic o g. 20.01.

SPORT

Raid okrężny przez trzy województwa
Komunikat sportowy Automobilklubu Śląskiego

Automobilklub śląski organizuje w dniu 6 czerwca rb. imprezę sportową pod nazwą „Raid okrężny przez trzy województwa". Trasa raidu wynosi około 200 km i prowadzi częściowo przez województwo śląskie, w części zaś terenem województwa Krakowskiego i Kieleckiego. Będzie ona podzielona na kilka etapów. Do udziału w konkursie zgłaszać się mogą automobiliści zrzeszeni i niezrzeszeni w klubach.

Start i meta znajdować się będą na Placu Marszałka J. Piłsudskiego w Katowicach.

Szybkość jazdy zależy od kategorii wozów (litraż).

Automobilklub śląski wyznaczył cały szereg cennych nagród na ten konkurs, ponadto każdy zawodnik otrzyma plakietę pamiątkową na samochód.

Zgłoszenia na raid przyjmuje sekretariat Automobilklubu śląskiego w Katowicach (Plac Wolności 12) oraz delegatura na Zagłębie Dąbrowskie (Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 14, tel 61615)do dnia 5 czerwca rb.

Ze względu na b. znaczne ożywienie naszej motoryzacji, Automobilklub śląski liczy się z dużym napływem zawodników, tym bardziej, że impreza będąca sprawdzianem stopnia wyszkolenia kierowcy w opanowaniu maszyny i orientacji drogowej — odbywać się będzie na terenach niezwykle urozmaiconych.

Porażka bokserów pols. w Chicago

W bokserskim meczu międzykontynentalnym Europa — Ameryka mistrz Europy Henryk Chmielewski przegrał z murzynem amerykańskim Al Wardlow'em na punkty po 3 rundach. Znaczna część publiczności wyrażała niezadowolenie z orzeczenia sędziów.

W pierwszej rundzie Chmielewski znalazł się na deskach, lecz nie został wyliczony. W drugiej rundzie posłał na deski Wardlow'a, którego wyliczono do 9. W trzeciej rundzie obaj zawodnicy byli już bardzo zmęczeni, próbowali jednakże pokonać przeciwnika nokautem.

Drugi bokser polski, również mistrz Europy, Aleksander Polus przegrał z murzynem amerykańskim Williamem Joyce'm. Joyce zwyciężył w zaciekłej walce w 3 rundzie. W pierwszej rundzie walczono dość łagodnie, począwszy zaś od drugiej rundy Joyce miał lekką przewagę.

Ogólny wynik meczu 8:8.

JĘDRZEJOWSKA BIJE MISTRZYNIĘ ŚWIATA

W piątek w Paryżu Jedrzejowska spotkała się z pierwszą tenisistką świata Amerykanką Jacobs. Polka uzyskała wspaniałe zwycięstwo, bijąc znakomitą rywalkę w dwóch setach: 6:3, 6:4.

W sobotę w półfinale Jędrzejowska grała z Francuzką Mathieu.

O MISTRZOSTWO KIEL. OZPN

Terminarz finałów o mistrzostwo Kiel. OZPN na skutek przypadającego święta WF i PW w dniu 30 bm., uległ pewnym zmianom i przedstawia się następująco:

3 czerwca mistrz Częstochowy — „Zagłębie" (sędzia p. Flank z Kielc);

6 czerwca „Starachowice" — mistrz Częstochowy (sędzia p. Grabiński z Sosnowca);

10 czerwca „Starachowice" — „Zagłębie" (sędzia p. Gitler z Częstochowy);

13 czerwca Zagłębie — mistrz Częstochowy (sędzia p. Ereth z Ostrowca);

17 czerwca mistrz Częstochowy — Starachowice (sędzia p. Trzmiel z Sosnowca.

W trzy dni później mistrz Kiel. OZPN gra u siebie z Brygadą, ta zaś gościć będzie mistrza Kiel. OZPN u siebie w tymże tygodniu tj. 23 czerwca.

AKS — UNIA

Dzisiaj o godz. 17.30 rozegrany zostanie na stadionie PMS w Niwce mecz o mistrzostwo kl. A między AKS a Unią o mistrzostwo kl. A. Przedmecz rezerw o godz. 15.30.

DROBNE OGŁOSZENIA

LOKALE

3 POKOJE
z kuchnią słoneczne, nowocześnie urządzone w śródmieściu do wynajęcia zaraz. Sosnowiec, 1 Maja 14. 249·

POKÓJ
z kuchnią do wynajęcia skanalizowane Floriańska 12. Wiadomość godziny popołudniowe.

POKÓJ
przy rodzinie dla pań ze stołowaniem. Dekerta 24 m. 10.

POKÓJ
elegancko umeblowany zupełnie osobne wejście Wspólna 4, dozorca. 2494

RÓŻNE

KONCESJONOWANE KURSY
pisania na maszynach czynne codziennie. — Wpisy i informacje w Księgarni „Polonia" Sosnowiec, Hale „Rozwoju". Tel. 6-15-36. 2370

SZKOŁA
Przemysłu Artystycznego wydziały: architektury wnętrz, grafiki fotografiki, malarstwa dekoracyjnego, rzeźbiarski. — Egzaminy wstępne 21, 22, 25 czerwca. Zgłoszenia w sekretariacie: Sosnowiec: ul. 1-go Maja 25. 248?

„NINA"
Pracownia gorsetów, pasów, biustonoszy — najnowszym systemem paryskim. Ceny konkurencyjne. Wawel 12. 2487

B. Felczer
Szpitala św. Łazarza w Warszawie
H Rudziński przyjmuje w godzinach od 1? – 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki Nr. 2. 1?79

Zakład pieczątkarski
LUCJAN STYBLIŃSKI. Sosnowiec. 1-go Maja 26 i ul. Małachowskiego 9, telefon 618-82 — wykonuje pieczątki, szyldy emaliowane i t.p. 1376

FOTOGRAFIE
od I Komunii Św. artystycznie i tanio wykonuje Foto - Lazar. Sosnowiec, Piłsudskiego 14. 2440

WARSZAWIANKA
paryskim sposobem — szyje suknie, kostiumy, okrycia w zamożnych domach. Gustownie — oraz wszystkie roboty futrzane. Posiada referencje. Wojkowice Komorne, Szopena 25. Sawicka 2451

FOTOGRAFIE
do Komunii Św. Wykonanie artystyczne. Ceny przystępne. Mieszkowska, Sosnowiec — Piłsudskiego 20. 2257

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT BLACHARSKO - DEKARSKICH
Adam Hesse
Sosnowiec, Orla 11. — Tel. 61-458. Wykonuje: Krycie dachów blachą wszelkiego rodzaju dachówką, gumolitem białym i czarnym, papą bitumiczną i smołowcową. Konserwacja dachów. Malowanie konstrukcyj żelaznych. Na składzie: wanny, nasiadówki, wanienki dziecinne, kotły na bieliznę balie blaszane, zmywaki, nasady kominowe wirujące, latarnie powozowe i t. p. wyroby blaszane. Wykonanie estetyczne i punktualne! — Ceny umiarkowane! 2065

JEŚLI CIASTKA,
to tylko BASZKOWSKIEGO. Jeśli jeść lody lub pić chłodzące napoje, to tylko wyrobów Jego. Polecam swoje wyroby najwybredniejszym smakoszom. Dąbrowa, ul. 3-go Maja 4, w podwórzu. Dla uczącej się młodzieży, ceny znacznie zniżone. 2?58

LETNISKO
Żarki, pensjonat „Nałęcz" pod zmienionym Zarządem, pokoje umeblowane do wynajęcia, również z utrzymaniem Ceny przystępne, osiemnaście pociągów dziennie. 2462

MEBLE
stołowe, gabinety, sypialnie, sztuki pojedyńcze, gotowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca — Chrześcijańska Wytwórnia
P. TOMCZYK
Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. 2482

SIATKI
metalowe, ogrodzeniowe, tkaniny i inne wykonuje
„Taran"
Zakład druciany, Sosnowiec, ul. Będzińska 17. 2423

Tapczany
otomany nowoczesne, fotele leniwce, klubowe materace, kozetki, przeróbki, ceny niskie, warunki dogodne Zakład Tapicerski Tomczyk — Sosnowiec, 1 Maja 14, tel. 63105.

MATEMATYK-FIZYK
dyplomowany przygotowuje do egzaminów. Dąbrowa, Okrzei 2 m. 6. 2404

UDZIELAM
lekcji tańców salonowych i artystycznych w własnym lokalu, albo na żądanie — prywatnie. Artysta „Caro" adres: Jan Kolasa „Caro", ul. Robotnicza 10. 2452

MARK TWAIN W ŻYCIU

Sławny ameryk. humorysta zobaczył raz w czasie przechadzki koło cmentarza dwóch ludzi, zajętych jakąś pracą przy murze cmentarnym. Na zapytanie usłyszał odpowiedź:

— Kończymy budowę muru dokoła cmentarza.

— Zbyteczna robota — odpowiedział pisarz. Mur jest w ogóle niepotrzebny. Przecież ci, którzy są na cmentarzu, nie mają zamiaru go opuszczać, a ci, którzy są poza jego obrębem nie chcą zgoła tam wchodzić.

Reklama jest dźwignią handlu!

OGŁOSZENIE

ZARZĄD BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W SOSNOWCU

z odpowiedzialnością ograniczoną

zawiadamia, że w piątek dnia 18 czerwca r.b. punktualnie o godzinie 7-ej wieczorem w małej sali Związku Metalowców Zjednoczenia Zawodowego Polskiego przy ulicy Mariackiej Nr. 1 w Pogoni (wejście przez bramę i podwórze), odbędzie się doroczne

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW BANKU

z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego, 2. Odczytanie protokułu ostatniego Zgromadzenia, 3. Odczytanie listu porewizyjnego Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych, 4. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z działalności za 1936 rok, 5. Przyjęcie bilansu oraz r-ku Strat i Zysków za rok sprawozdawczy 1936 i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej, 6. Zatwierdzenie budżetu wydatków na 1937 rok, 7. Uchwalenie regulaminu dla Rady Nadzorczej, 8. Wybór uzupełniający trzech członków Rady Nadzorczej, 9. Oznaczenie granic najwyższego kredytu, jaki może być udzielony jednemu członkowi i oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań jakie Spółdzielnia może zaciągać. 10. Wnioski Władz Banku, 11. Wnioski członków.

UWAGA: Zgodnie z art. 50 Statutu Banku na Walnym Zgromadzeniu mogą być rozpatrywane tylko te wnioski członków, które zostały złożone Zarządowi przynajmniej na trzy dni przed terminem Zgromadzenia. 2450

ON I ONA

Ona: Chciałabym wiedzieć, czy był kiedykolwiek mężczyzna, który by oświadczył swojej żonie: „Jesteś jedyną kobietą, którą kocham"?

On: Ależ oczywiście.
Ona: Masz siebie na myśli?
On: Nie, Adama!



DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

Duży wybór
najnowsze wzory bielizny męskiej oraz koszulki i wianuszki do Komunii św. po cenach niskich poleca
Z. Prószyński
Sosnowiec, Modrzejowska Nr. 30 (Hale Rozwoju). 1719

Wapno
z pieca Hoffmanowskiego w bryłach i lasowane, znane ze swej dobroci, polecają Zakłady Wapienne Józef Palnsiński w Sosnowcu. — Prusa 8. Tel. 62267. 1544

FARBY
lakiery, pokost, pędzle, szczotki, mydła itd. po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, — Sosnowiec, ul. Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). Telefon 630-70

WAPNO
budowlane w bryłach, pierwszego gatunku — tłuste, o dużej wydajności. Wapienniki „Brynica" Sosnowiec, ul. 3 Maja 5, tel. 6 26 59.

OKAZJA!
Komfortowa willa piętrowa z ładnym ogrodem owocowym w dobrym punkcie Sosnowca do sprzedania. Całość sto prętów otoczona drzewami i ogrodami. Cena 30 tysięcy. — Wiadomość w Administracji 2459

SPRZEDAM
młyn wodno - turbinowy, przestrzeń 35 morgów, stawy zarybione 3 morgi. Kroczyce — młyn. 2403

PLAC
40 prętów do sprzedania. Wiadomość: Pilsudskiego 59. Kulińska 2473

COCKER-SPANIEL
suczkę 4½ mies. piękną, rasową sprzedam Tel. 683-24 (9—11). 2459

Z POWODU
choroby ... sprzedam sklep spożywczy z wódką monopolową. Wiadomość Administracja Kuriera Zachodniego. 24..

ROWERY
półbalonowe i zwykłe własnego wykonania — gwarantowane niedrogo, oraz maszynę do szycia czółenkową. Dąbrowa, Łabędzka 13. 2508

POZOSTAŁO
do sprzedania kilka działek budowlanych w pobliżu kopalni Flora Warunki dogodne. Wiadomość Dąbrowa tel. 68.022. 2501

PRZEDSTAWICIELSTWO na Zagłębie i Śląsk branży spożywczej wraz z wytwórnią odstąpię. Dochód miesięczny 400 zł. Potrzeba 3000. — Zgłoszenia Biuro „O. Z. R." Sosnowiec, 3 Maja 1. 2501

POSADY i PRACE

Poszukiwana stenotypistka polsko-niemiecka posada stała.
Oferty składać do Administracji pod L. M. R. 2471

POSZUKUJE SIĘ
dobrze wykwalifikowanych czeladników krawieckich. Będzin, Kołłątaja 22. 2457

KRAWIECKI
mały sztukowiec potrzebny zaraz. Sosnowiec, 1-go Maja 10 Kimel. 2458

PRZYJMĘ
na praktykę chłopca z ukończoną szkołą powszechną. Biuro podań E. Lwowski, Sosnowiec Warszawska 6. 2476

POTRZEBNE
podręczne do pracowni sukien. Królewska 3, parter (Stary Sosnowiec). 2465

DO WARSZTATU
rzeźniczo - wędliniarskiego potrzebny chłopiec na praktykę. Dąbrowa Górn., 3-go Maja 15. 2500

KOREPETYTOR
rutynowany matematyki i fizyki natychmiast potrzebny. Wiadomość: „Kurier Zachodni" 2451

FRANCUSKIM
władająca panienka potrzebna do czteroletniej dziewczynki. — Franiszyn Wojkowice Komorne kop. „Jowisz" 2486

POSZUKUJEMY
zaufanego pana (zawód i miejsce zamieszkania obojętne), któremu na miejscu urządzimy samodzielną rejonową składnicę wysyłkową (bez składu). — Stały miesięczny dochód zł. 580.— Zgłoszenia pod „30" do „Adema", Box 187 Klagenfurt Austria. 2448

DAMY
pracę buchalterce za pożyczkę 500 zł. Mariacka 9 m. 10. 2490

UZDROWISKA

PORONIN
pensjonat „Zośka" poleca pokoje słoneczne z utrzymaniem 3.50 zł. dziennie. 2410

LANCKORONA
śliczna miejscowość — willa „Miła" najwyżej położona. Słońce, las, cudny widok. Ceny niskie. 2183

WISŁA
pensjonat „Nad Potokiem" położony przy lesie świerkowym, komfortowy przyjmuje zlecenia na letni sezon Tel 42. 2231

Ciechocinek
pensjonat „Julianówka" D-rowej A. Sawickiej. Telefon 54. 2098

RABKA - ZDRÓJ
pierwszorzędny pensjonat „Opatrzność" poleca słoneczne pokoje, znakomitą kuchnię, tani pobyt, centrum Zdrojowiska. Właśc. M. Andraszowa. 2219

PORONIN
„Sylwia" pokoje z utrzymaniem po 3 zł. — las, rzeka. 2469

WILLA
położona w pięknej, górskiej zalesionej okolicy poleca pokoje z utrzymaniem, ceny reklamowe od 3.50. Zgłoszenia: Stankiewicz — poczta Hucisko k. Żywca. 2245

RABKA
pensjonat „Niezapominajka" ul. Poniatowskiego 2 przyjmuje zamówienia. Wyborne warunki klimatyczne i higieniczne, 7 minut od Zdroju. 2244

WISŁA
komfortowy pensjonat „Idylla", ceny umiarkowane. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 2236

SCHRONISKO
na połoninie Maryszewskiej 1.400 m. n. pm., Czarnohora Centralna Doskonały letni wypoczynek, stały kierownik wycieczek. Utrzymanie od 5 zł. Stacja Worochta, telefon 58. 2466

LOKALE

2 POKOJE
z kuchnią z wygodami w nowym domu do wynajęcia od 1 czerwca. Limanowskiego 11, telefon 62-462. 2427

3 POKOJE
słoneczne, kuchnia z wygodami do wynajęcia. — Żeromskiego 8, Sosnowiec. 2477

3 POKOJE
z kuchnią od 1 lipca do wynajęcia. Sosnowiec, Aleja 12. 2262

3 i 4 POKOJE
z kuchnią, z wszelkimi wygodami do wynajęcia 80 i 60 zł. Sosnowiec, Racławicka 1. 2457

DO WYNAJĘCIA
3 pokoje z kuchnią, z wygodami. Sosnowiec, Piłsudskiego 46. 2472

3 POKOJE
z kuchnią z wygodami zaraz do wynajęcia.— Wiadomość: Sosnowiec, Bema 4, u dozorcy. 2278

LOKAL
siedmiopokojowy na I piętrze do wynajęcia od 1-go lipca. Także rzeczy do sprzedania. Sosnowiec, Małachowskiego 22. 2479

4 POKOJE
z wygodami do wynajęcia. Żeromskiego 10, telef. 612-95. 2474

WYNAJMĘ
pokój z kuchnią event. umeblowany w Sosnowcu, okolica 1 Maja. — Zgłoszenia: Administracja pod „Zaraz". 2478

SKLEP
w dobrym punkcie do wynajęcia. Piłsudskiego 64 II p. m. 3. 2495

BIURO PISANIA PODAŃ
do władz sądowych i administracyjnych oraz przepisywań na maszynie
E. Lwowskiego
Sosnowiec. Warszawska 6 I-sze piętro, pisze do Sądu Grodzkiego pozwy z weksli, pożyczek, rachunku otwartego, w sprawach eksmisyjnych i innych. 4..

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy d... po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91.—DĄBROWA Krótka 11, tel 680.19—GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego—KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.